

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwieroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował Piotra Zdziejowskiego c. i k. podoficera rachunkowego I. klasy 2 pułku ułanów, kancelistą policyjnym w etacie c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu zamianował asystentów: Jana Laurynowa, Antoniego Rzezyckiego, Jana Nowaka i Józefa Stanisława 2ga im. Sche-rautza adjunktami technicznej kontroli skarbowej w X. klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

Gdyby tylko w małej części sprawdzili się zapowiedzie i przepowiednie dzienników nie tylko hakatystycznych lecz nawet posiadających markę półoficyjalną o rzekomych zamiarach rządu berlińskiego co do ludności polskiej pod panowaniem pruskim, należałoby przewidywać, iż niewesołe obecnie położenie tej ludności stanie się w niedalekim czasie nad wszelki wyraz smutnem. I tak *Hannover Courier*, który dość często bywa używanym do enuncjacji pochodzących ze źródeł ministerjalnych zapowiada osobną „ustawę rolną“ dla Polaków, która ma mieć na celu ograniczenie ludności polskiej w nabywaniu ziemi, a równocześnie zapisuje pogłoskę, wedle której na wzmocnienie niemieckiej i dostarczenie takich zasobów przybywającym niemieckim w Poznaniu i Prusach zachodnich, aby mogli we wszystkich kierunkach nie tylko skutecznie współzawodniczyć z Polakami lecz ich wypierać, ma rząd przeznaczyć wkrótce nowe wielkie fundusze ze skarbu państwowego. Z tych funduszy mają być udzielane nisko oprocentowane lub zgola bezprocentowe pożyczki rzemieślnikom i chłopom niemieckim sprowadzonym z prowincji zachodnich.

Prasa stojąca pod znakiem hakatyzmu snuje jeszcze inne znacznie dalej idące antypolskie projekta i wprost powiada, iż nadchodzi czas „walki na noże“ z nienawistnym polonizmem. Żelazną dłonią — woła ona — trzeba zaprowadzić porządek, zarządzić ulepszenia w szkole ludowej, powiększyć liczbę pastorów

protestanckich, wziąć pod kuratelę banki polskie a przede wszystkim wyrugować co do jednego z dzielnic wschodnich wszystkich urzędników i nauczycieli Polaków, bo na nich spada głównie wina, iż polonizm się krzewi a niemieczyna upada.

Obok tych represaliów domagają się hakatysci ograniczenia wychodźstwa do prowincji niemieckich polskiego ludu roboczego, a żądanie w tym kierunku sformułowali w petycji przesłanej do ministerstwa stanu. W petycji tej powiedziano, iż polityczne niebezpieczeństwo, jakie się wytwarza wskutek ogromnego napływu polskich robotników do prowincji niemieckich polega na tem, że robotnik polski odbiera pracę „wyszkolonomu i dzielnemu“ robotnikowi niemieckiemu, obywatelowi i obrońcy ojczyzny; politycznym zaś niebezpieczeństwem jest to, że się wzmacnia żywioł polski i to nie tylko w W. Ks. Poznańskim, na Szląsku i obu prowincjach nad dolną Wisłą, ale nawet na zachód od Odry. Wedle badań hakatystów, już teraz osiadło między Odrą a Łabą kilka tysięcy Polaków, o których władze administracyjne rzekomo nie nie wiedzą!

W dalszym ciągu petycja zapewnia, że niepodobna liczyć na zniemczenie się polskich robotników, raz dlatego, że oni za nadto są nieokrzesiani, ciemi, aby się mogli wnieść na znacznie wyższy cywilizacyjny stopień, a następnie, że niemieccy pracodawcy wcale nie pamiętają o interesach narodowych, lecz pilnują swych własnych, pieniężnych, i dlatego czynią Polakom wszelkie ułatwienia, najmują rządów, umiejających po polsku, prenumerują dla robotników polskich pisemka, ba, nawet od czasu do czasu sprowadzają polskich kapłanów.

Niezawodnie świadczyłyby to pięknie o niemieckich pracodawcach, ale trudno uwierzyć na słowo, aby tak było. Może gdzieś ktoś tak zrobił, a hakatysci zaraz to podnieśli do znaczenia faktu powszechnego. Przeciwnie, liczne są na to dowody, że robotnicy polscy w Prusach są traktowani wogóle źle i wystawieni bywają na różne szykany.

Wreszcie po długim szeregu utyskiwań proszą hakatysci w swojej petycji rząd, aby na pracodawców, zatrudniających Polaków, nałożony był osobny podatek, obliczony po-

dług liczby robotników. Fundusz zaś, który z tego podatku powstanie, powinien być obracany na prowadzenie spisu tych robotników w całym państwie, na ciągły nadzór nad nimi i stałe pilnowanie, aby nie wyrządzali niemieczynie i sprawie narodowej szkody.

Cechą wielce znamionną jest to, że agitacje prowadzone przez kierowników ruchu antypolskiego, znajdują dzisiaj życzliwy odgłos nawet w tych dziennikach, które do niedawna ze względu na reprezentowane przez nie zasady, jeżeli już nie stawały w obronie Polaków, to nie popierały wymierzonych przeciw nim zamachów. Do chwalebnych tu wyjątków należy szersze katolicka *Köln. Volkszeitung*, która w jednym z ostatnich numerów pisze z oburzeniem o projektowanych antypolskich zarządzeniach. Dziennik ten zaznacza, że hakatysci coraz bardziej zapominają, iż Polacy posiadają jako obywatele państwa pruskiego uroczyście poręczone prawa, których przecież nie można wprost zanegować i zastosować w obec nich systemu jaki istnieje w monarchiach absolutnych. Hakatysci nie powinni się dziwić, ani narzekać, gdy kiedyś to co oni chcą zastosować w obec Polaków zastosują Madziarzy lub Rosyjanie w obec mniejszości niemieckich i na utartym wzorze zabiorą się do zmadziaryzowania względnie zrusyfikowania „swoich“ Niemców.

Sprawy wewnętrzne.

Za pośrednictwem *Biura telegraficznego* otrzymujemy dzisiaj z Wiednia depeszę, w której powiedziano, że jak donoszą ze źródeł wiarygodnych, ogłoszone będzie z końcem bieżącego miesiąca prowizoryum budżetowe na drugie półrocze, a to na podstawie § 14 i zawierać będzie zarazem upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 50 milionów koron. Z zamierzonych inwestycji ma między innymi niebawem przyjść do skutku wykonanie zakładów portowych w Tryeście, a zarazem mają być przeprowadzone ważniejsze roboty i budowle wodne w rozmaitych krajach koronnych za współudziałem funduszy krajowych.

4)

LEKCJA RACHUNKÓW.

(Ciąg dalszy).

Wanda przysłania ręką oczy — ściany otaczające ją pokoju zdają się rozszerzać; zamiast stołów i krzeseł wyrastają z pod ziemi, wywołane brzmieniem słowa „las“, wysmukłe, ciemnozielone świerki, i szumią cicho nad jej głową i mieszają swój żywiczny — oddech z zapachem poziomek płynącym od sąsiedniego zgrębu. To ów las rozłożony na stoku sanockiego wzgórza, w którym zrodziło się w jej sercu to, co umarło dzisiaj: miłość dla Zygmunta. Wówczas, zarówno jak i teraz, przeszły jej drogę te same czarne, ogniste oczy. — Siedząc na ściętym pniu sosny, opowiadała Zygmunta o Julii, z gorącym zapalem pierwszej przyjaźni, kreśliła mu obraz tej pięknej, uwielbianej przyjaciółki. Mówiła długo — Zygmunta zdawał się całą duszą zasłuchany w jej opowiadaniu, aż nareszcie ujmując obie jej ręce szepnął: Jak pani kochać umie!

Złączyli się spojrzeniem i w tej chwili pokochali się oboje nad życie.

Nie! to niepodobna, aby on teraz takie same długie spojrzenie zaurzał w oczy Julii, aby tak samo tulił jej ręce — tego nie można przeżyć — na to nie można pozwolić!...

— Munciu teraz rachunki — patrz, jakie

długie, długie zadanie — ja nawet nie wiem, od którego końca zacząć.

Usta Wandy poruszają się nieznacznie; chciałyby zaprotestować przeciw temu przymusowi — odrzucić książkę, która jej małe pcha przed oczy — ale sił jej braknie, aby wymówić choć jedno słowo; jakieś rozpaczliwe ubezwładnienie przykuwa ją do krzesła, wiąże jej oczy z szeregiem czarnych, tajemniczymi znakami poroździelanych cyfr. Patrzy w nie i patrzy, machinalnie kombinuje je ze sobą, dodaje, mnoży, jakby ten ukryty w nich iloczyn zamykał w sobie zagadkę jej życia.

„Pewien gospodarz ma zapłacić 125 $\frac{3}{4}$ złr. podatku i sprzedaje w tym celu 8 $\frac{3}{4}$ Ht. żyta, po 7 $\frac{1}{10}$ złr. i 7 $\frac{1}{10}$ Ht. po 6 $\frac{1}{10}$ złr. — Ile mu jeszcze pieniędzy brakuje?“

Adaś wykaligrafował zadanie jak mógł najlepiej, ale wyrobił je, kto z nich dwojga potrafi? Jemu powieki zaczynają się już kleić do snu — w jej głowie z każdą minutą chaos co raz to większy, każda z tych cyfr rzuca jej w oczy jakimś wspomnieniem z jej przeszłości, dręczącym ją teraz tem okropniej, im dłużej było dla jej serca drogim klejnotem.

125 złr. — to właśnie cyfra miesięcznego dochodu z jakim rozpoczynali wspólne życie. — Czy nam wystarczy? — zapytał Zygmunta nazajutrz po ślubie, w pierwszej poufalej gawędce pomiędzy mężem a żoną. A choć pytanie to wyrażało wątpliwość, w oczach miał cały świat wiary i ufności w oczekującą ich, szczęśliwą przyszłość, bo czyż mogło im braknąć czegokolwiek, dopóki mieli siebie wzajem?

Ośm — dlaczego ta ósemka wydaje jej się tak dziwnie znajomą, tak złączoną z jej życiem, jak gdyby dotąd w rachunkach swoich kreśliła najwięcej ósemek?

Ach, już wie — cyfrę ośmiu złr. co miesiąc zapisywała, jako najgłówniejszą pozycję w swej rachunkowej książce, przez cały długi rok; wszystkie inne wydatki mogły być raczej wykreślone z domowego budżetu, tylko nie ta ósemka, przedstawiająca miesięczną pensję Adasiowej mamki.

Przed oczyma Wandy stanęła jak żywa, okrągła, rumiana twarz tej kobiety, ujęta w ramy czerwonej chustki i najczęściej pochylona z pieszczotliwym uśmiechem nad błękitną kołyską, w której puchach spoczywał ich upragniony, pierwotny syn. Patrzyli oboje na tę mamkę z uczuciem szacunku i sympatii; śmieli się radośnie z figlów, którymi próbowała rozweselać budzące się już do świadomości życia niemowlę; łowili uchem nutę dumki, którą usypiała go, kołysząc. Żadna pieśń już potem nie rozszerzała piersi Wandy takim uczuciem zachwyty, jak te przyciszone, jednostajne nieco tony, którym wtórowało lekkie stukanie biegunów kołyski.

I Zygmunta, choć taki wybredny muzyk, wsłuchiwał się w spiew z radosnym uśmiechem, a czasem, ujmując w mroku dłoń Wandy, przytulone do jego ramienia, całował ją szepcząc.

— Słyszysz, jak ona ładnie śpiewa?

— Prawda Munciu, że jak się liczbę mieszanej zamienia na ułamek niewłaściwy, to trzeba całość pomnożyć przez mianownik?

Adaś nie żartem zabiera się do dzieła; już na lewym jego policzku widnieje długa smuga atramentu, powstała z dotknięcia mokrym palcem — nie to! byle wypracowanie się udało, bo za tydzień klasyfikacja, a od wyniku klasyfikacji zależy stypendium.

Chłopczyna rozumie bardzo dobrze ważność cięższych na nim obowiązków; on musi dostać to stypendium najpierw dla tego, że tak pragnie jego kochana Muncia; a on i „Muncia“ to para przyjaciół, która się wspiera, wspomaga we wszystkim — nie odmawiają oni sobie nigdy niczego, rozumieją się tak dobrze, że dość im zamienić jedno spojrzenie, aby odczytać myśl każdą.

Adaś wie też doskonale, na jaki użytek matka obraca już w myśli fundusze jego stypendium: Tatko dostanie osobny pokój, ten, który właśnie przylega do ich mieszkania — i będzie tam sobie mógł grać całymi godzinami bez względu na hałas sprawiany przez dzieci. Dzieci, to naturalnie Terenia i Luńcia; Adaś nie liczy się już do ich rzędu — on zawsze uważa, ażeby chodzić na palcach, kielby Tatko komponuje.

Pochylił jeszcze niżej głowę nad zeszytem; blask lampy pada na jego bujną, nisko przystryżoną czuprynkę — a matce staje w myśli ta sama główka, ledwo wyrosła z niemowlęctwa, okolona jeszcze długim, jasnowłosym włosem, opadającym na jej ramię z takim wyrazem cierpienia na drobnej, rozgorączkowanej twarzy.

Co oni oboje przeszli w czasie tej agniny, jak strasznych kilka nocy przebyli, pochyleni nad małym łóżeczkiem, chwytając uchem te szmery i gwizdania grające w piersi dziecka.

Chwilami zdawało się Wandzi, że już nie wytrzyma tej tortury, że łkanie powstrzymane gwałtem, rozerwie jej serce — wtedy obejmowało ją nagle opiekuńcze, silne ramię, i głos łagodny szepnął jej do ucha: Uspokój

W uzupełnieniu powyższej wiadomości, donosi *Neue Fr. Presse*: Obecne położenie finansowe pozwala na dokonanie pewnych koniecznych inwestycji, do których w pierwszej linii należy powiększenie liczby wagonów na kolejach państwowych. Jak zapewniają, spodziewa się Rząd znaleźć także odpowiedni sposób dla załatwienia pewnych ważnych i koniecznych potrzeb, jak wielkiego szpitala w Wiedniu i portu tryesteńskiego, a zwłaszcza, o ile możliwości, jak najprędzej ma być załatwioną ta pierwsza sprawa. Dlatego też już w najbliższym czasie odbędą się narady interesowanych w tej sprawie Ministrów, aby tę dla miasta Wiednia tak ważną sprawę ostatecznie uregulować.

Od czasu zamknięcia Rady państwa nie było jednego dnia abyśmy nie odebrali doniesienia, czy to o wynurzeniach na temat obecnej sytuacji wewnętrznej, któregoś z członków Rządu, czy to o przemówieniu na zebraniu wyborców, któregoś z wybitniejszych członków parlamentu.

Dzisiaj otrzymujemy streszczenie mowy wygłoszonej przez dep. Herolda na zgromadzeniu wyborców w Kralowych Hradach.

Dep. Herold oświadczył na wstępie, że w obec kapitulacji Rządu dawnego przez zniesienie rozporządzeń językowych, nie pozostało Czechom nic innego, jak chwycić się obstrukcji. Rząd i stronnictwa nie dowierzały z początku groźbom, ale fakta przekonały ich, że groźbę tę dobrze obmyślano. — Przedstawiając następnie wydarzenia polityczne aż do dnia 8 czerwca b. r., zwrócił zwłaszcza uwagę na próby stłumienia obstrukcji. Pierwszą taką próbą było oświadczenie posła Jaworskiego, że prawica już nie istnieje. — Drugą próbą, która głównie popchnęła Czechów do gwałtownej obstrukcji, był wniosek pos. Zallingera. Rząd i stronnictwa powinny zrozumieć doniosłość wyniku czeskiej obstrukcji i powinny z zadowoleniem przyjąć ten wynik do wiadomości, bo przez to nałożono hamulec narodowo-niemieckim uroszczeniom.

Polemizując dalej z wywodami dr. Grabmayera, zaznacza dr. Herold, że po tej mowie nie rozumie, za którego tytułu Niemcy uważają go za wielkiego męża stanu. Chyba dlatego, że nie mają lepszego. Nie chce bawić się w proroka — kończy mowca — sądzę jednak, że Czesi nie mają się czego bać; nie grozi im żadne poważne niebezpieczeństwo. Nie wierzę ani w absolutyzm, ani we wprowadzenie ustawy językowej na podstawie §. 14. Czeski naród zresztą, który tyle przetrwał, przetrwa i to.

Następnie zebranie wyborców uchwało rezolucję, w której w pierwszej linii w obec ciągłych napaści na dr. Kaizla, wyrażono mu zaufanie; dalej wyrażono zaufanie dla klubu młodocześniejszego z tym dodatkiem, iż co do politycznego postępowania i wyboru taktyki pozostawia się klubowi wolną rękę. Wreszcie wyrażono zupełną zgodność z memoriałem czeskim.

Na dzień jutrzejszy w niedzielę zwołano do Turnowa na górę Żytki wielki meeting, na którym dr. Herold, poseł Gregri inni wybitni czescy posłowie mają mówić o położeniu politycznym. W całym kraju rozwinięto ogromną agitację dla ściągnięcia jak największej liczby ludności na ten wiec.

się najdroższa, — Bóg dobry, da nam przebyć to wszystko! Tułiła się w jego uścisku z uczuciem niewypowiedzianej ulgi; zdawało jej się, że w tem objęciu nie może jej dosięgnąć ciós taki okropny.

I nie dosięgł też — przebywszy burzę powrócił znowu do dawnego życia — złączeni ze sobą jeszcze silniej węzłem przeżytego cierpienia — ach, jaki on wtemczas bywał dobry dla niej!

— Dwadzieścia siedm czwartych, pomnożone przez siedmdziesiąt dziewięć dziesiątych... to znaczy — manusiu, jak to się mnoży przez te dziesiątne ułamki?...

Zegar bernardyński uderzył trzy razy — w kilka minut, za jego przykładem poszedł ratuszowy, a w ślad za nim zadzwieczał przemiękliwy a jednostajny dzwonek ratuszowy, wołający na latarników, że czas im już pogasić światła i pójść na spoczynek. Na ulicach śnieżno było i pusto, na niebie ani jednej gwiazdy, tylko miliony białych płateczków kręciły się nad głową rzadkich przechodniów, ostadały im na ubraniu, wciskały się za kołnierzy okrycia i wsuwały nawet pod powieki, zamieniając się tam w lże wilgotną ale zimną, i nie gorzką weale.

(Dokończenie nastąpi).

Irena Mrozowicka.

Hr. Murawiew.

Zmarły przedwczoraj w Petersburgu nagle na paraliż mózgu rosyjski minister spraw zagranicznych, hr. Murawiew, urodził się dnia 7 kwietnia 1845 roku. Studya odbył na Uniwersytecie w Heidelbergu. W roku 1864 wstąpił do służby w ministerstwie spraw wewnętrznych, jako *attaché* i sekretarz legacji w Berlinie, Karlsruhe, Sztokholmie i w Paryżu. W roku 1880 został pierwszym sekretarzem ambasady w Paryżu, a w pięć lat później radcą legacji w Berlinie. Cesarz Wilhelm zaszczylił go wówczas szczególniejszymi swymi względami. W roku 1893 powierzono mu mandat posła przy dworze w Kopenhadze. Kiedy u schyłku 1896 r. hr. Lobanow-Rostowski nagle zakończył życie, wkrótce potem — bo dnia 13 stycznia 1897 r. — car zamianował hr. Murawiewa kierownikiem urzędu spraw zagranicznych. Nominacja ta z tego powodu przedewszystkiem wywarła wrażenie, że nie uwzględnia stron hierarchicznych, iż nie nastąpiła według „czynu“. Wszystkich ambasadorów i wielu starszych nietylko wiekiem, ale rangą dyplomatów rosyjskich pominięto, a wybór cesarza padł na młodego względnie ministra przy jednym z mniejszych dworów. Wprawdzie był to dwór kopenhaski, najbliżsi spokrewnionym z carem Mikołajem II, a temu też głównie przypisać należy rozpowszechnione wówczas pogłoski, że hr. Murawiew był protegowany przez carową-wdowę.

We wczorajszym numerze pisma naszego dałmy krótki pogląd na działalność zmarłego dyplomaty w dziedzinie rosyjskiej polityki zagranicznej, przezem położyliśmy nacisk na to, że program hr. Murawiewa polegał głównie na tem, aby Rosyję jak najmniej angażować w sprawy europejskie, a natomiast całą jej akcję przenieść na teren azjatycki. W uzupełnieniu charakterystyki jego działalności należy jeszcze zaznaczyć, że hr. Murawiew był nietylko dyplomata, ale także politykiem-ekonomistą, — i w każdej działalności politycznej kładł przeważny nacisk na stronę gospodarczo-handlową. To też za jego urzędowania wywóz rosyjski przybrał niesłychane rozmiary, i zdobył dla siebie olbrzymie rynki zbytu w całej środkowej i północnej Azji.

Zaburzenia w Bułgarii.

O rozruchach w Duran-Kulak w Bułgarii wynikłych z oporu chłopów przeciw płaceniu podatku t. zw. dziesięcinowego, nadeszły teraz dopiero szczegółowe doniesienia. Duran-Kulak leży o 3 kilometry od morza Czarnego, a 5 kilometrów od granicy rumuńskiej, niedaleko od Warny, do której na dzień przed rozruchami przybył książę Ferdynand, aby jakiś czas zabawić w zamku Euksinogrodzie. Zajścia rozpoczęły się od tego, że chłopcy spędzili z pół urzędników podatkowych, którzy zamierzali skontrolować obszar uprawnego gruntu. Chłopcy przybrali tak groźną postawę, że naczelnik powiatu z żandarmerią, który pospieszył zaraz na miejsce, musiał uciekać. Posłano zatem po szwadron pułku kawalerii, stojącego załogą w pobliskim miasteczku Dobriczu; zanim jednak wojsko przybyło, zbiegli się na pomoc ekscedentom także mieszkańcy innych wsi. Wielu chłopów uzbroido się w karabiny. Skoro wojsko nadeгнаło, oficerowie chcieli ich spędić za jednym zamachem i dali znać do ataku, ale chłopcy dali ognia i dowódcę oddziału rotmistrz Stojnow padł ugodzony kulą. Także sam los spotkał porucznika Tabakowa, który objął komendę. Dziwnym zbiegiem okoliczności, salwy chłopskie raniły z żołnierzy tylko jednego. Szwadron, po śmierci obu oficerów swoich, nie poruszał się z miejsca i stał bezczynny przez kilka godzin. Dopiero po nadejściu piechoty z Warny, rozproszono chłopów i zajęto wieś. Zabito przytem ośmiu chłopów, a poraniono do trzydziestu.

Rozruchy w Duran-Kulak zasługują z tego względu na uwagę, że są tylko jednym jawnym objawem fermentu istniejącego wśród całej ludności rolniczej Bułgarii. Podatek, zwany dziesięciną, wybierany jest od chłopów (własność większa, jak wiadomo, nie istnieje prawie całkiem w Bułgarii) częścią w naturze, częścią w gotówce, odpowiednio do piodnów zebranych przez każdego z gospodarzy. Wśród ludu wiejskiego niepopularnym on jest głównie z powodu, że jest żywym przypomnieniem strasznych czasów niewoli tureckiej, bo łączy się z nim reminiscencye gwałtów i okrucieństw, popełnianych przez baszów i bejów. Po roku 1879, od ogłoszenia niezależności Bułgarii, podatek tego wprawdzie nie zniesiono urzędownie, ale ściąganie jego było tylko nominalnem i urzędy przyjmowały wszystko, co im przyniesiono dobro wolnie, nie wchodząc właściwie w to, co kontrubienici opłacić powinni. Dopiero teraz bardzo smutny i pogarszający się ciągle stan

skarbu księstwa i jego zasobów zmusił administrację podatkową do ścisłego ściągania dziesięciny.

Wypadki w Chinach.

Z nadesłanych urzędowych doniesień o zajęciu w dniu 17 b. m. przez zjednoczone załogi okrętów europejskich i japońskich fortów chińskich w Taku pokazuje się, że faktycznie stroną prowokującą byli tu Chińczycy. Zanim bowiem o godzinie 2 po południu w niedzielę upłynął termin, naznaczony w *ultimatum* komendantów eskadr europejskich, już o godzinie 1 po północy dnia tegoż (z soboty na niedzielę) komendant chiński w Taku zaczął rozpocząć ogień ze swoich fortów do floty cudzoziemskiej.

Widownia walki niedzielnej przedstawia się, jak następuje: Taku leży nad ujściem rzeki Peiho. O kilka kilometrów w górę rzeki leżą forty Taku, trzy południowe na prawym a dwa północne na lewym brzegu. Forty te po wojnie z Japonią przebudowano na nowoczesny sposób i uzbrojono w działa najnowszego kalibru.

Już podczas wyprawy angielsko-francuskiej do Chin forty Taku grały ważną rolę. Wówczas Chińczycy zamknęli dostęp do rzeki Peiho jeszcze łanuchami. W maju 1858 i w 1859 r. przyszło do walk pomiędzy okrętami angielskimi i francuskimi a fortami Taku, wszakże dopiero w dniu 21 sierpnia 1860 r. wzięto je szturmem. Obecnie wystarczają siedmiogodzinne ostrzelanie i krótki ale energiczny atak na bagnety, aby w części zburzyć, a w części zająć wszystkie forty i przynależne do nich budowle (o tych ostatnich zapewne jest mowa w depezach, które donoszą o siedemnastu fortach w Taku).

W chwili tak ogromnego zainteresowania się losom poselstw zagranicznych i cudzoziemców w Pekinie, warto poznać położenie i rozkład dzielnicy, w której znajdują się poselstwa i legacje, niemieckie osady Europejskich. Dzielnica ta leży w mieście t. zw. mandżurskim na północy wschód od dzielnicy cesarskiej. Stanowi ją główna ulica długości jednego kilometra, dotykająca jednym końcem granicznego muru mandżurskiego. Większa część domów polstw znajduje się w ogrodach, obwiedzionych murami ze strzelnicami. Na tejsze ulicy wznoszą się także gmachy kilku banków europejskich, magazyny i mieszkania Europejskich, nieależnych do dyplomacji. Poselstwo niemieckie leży na południowej, większa część innych poselstw na północnej stronie ulicy, naprzeciwko niemieckiego — poselstwo japońskie, a nieco dalej na północ w ulicy bocznej — poselstwo angielskie. W pobliżu znajdują się również w środku wielkiego ogrodu dyrekcya ceł morskich. Naprzeciwko poselstwa niemieckiego wznosi się „Hôtel de France“, jedyny na sposób europejski urządony hotel w Pekinie, a niedaleko od niego gmach klubu międzynarodowego. Dzielnica, w której mieszczą poselstwa i z wyjątkiem misjonarzy, wszysej prawie Europejskiej, nie jest bynajmniej specjalną, zbudowaną przez cudzoziemców osadą, jak kolonie europejskie w chińskich portach, lecz częścią miasta, jak wszystkie inne, a pojedyncze poselstwa oddzielone są od siebie domami Mandżurów i Chińczyków. Utrudnia to z samej natury rzeczy skuteczną obronę poselstw.

Do miast o których w depezach najczęściej obecnie jest wzmianka, należy Tientsin. Miasto to, które było już także widownią srozenia się fanatyzmu bokserów, gdyż spalono w niem ubiegłego tygodnia kilka świątyń, kaplic i misyi chrześcijańskich tudzież sporo domów, przez chrześcian zamieszkałych, otoczone jest wielkim wałem ziemnym. Przepływa przez nie rzeka Peiho, która w dzielnicy chińskiej, stanowiącej stare miasto, rozdziela się na dwa ramiona. Sam wał nie ma wartości obronnej. Wartość tę mają natomiast cztery arsenały i magazyny wojenne. Mieści się w nich cały materiał zapasowy dla armii chińskiej w Peczili (główna prowincya Chin z Pekinem). Inne magazyny wojenne znajdują się dopiero daleko na północy państwa w Mukdenie i Gerinie (o 600 700 kilometrów od Tientsinu) tudzież na południu w Nankinie. Gdyby wojska europejskie owładnęły tymi arsenałami i magazynami, cała armia chińska w Peczili ujrzałaby się nagle rozbrojoną. Tam bowiem nagromadzone są wszelkie zapasy karabinów, nabojoj, armat, prochu, bawelny strzelniczej i t. p.

KRONIKA

Lwów 23 czerwca.

— **Wiadomości osobiste.** Prezydent miasta Krakowa p. Friedlein przybył do Lwowa w sprawach miejskich.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łaś. Mianowani: ks. Dregiewicz Jan, proboszcz w Żydaczowie, delegatem konsysteryalnym dla szkół okręgu żydaczowskiego; ks. Fischer Jan, proboszcz w Sniatynie, na tymczasowego dziekana dla dekanatu Horodenki. — Administratorem w Obertynie przeznaczony ks. Stefanicki Marcin. — Przeniesieni: ks. Walega Stanisław z Barysza do Kopyczyniec, ks. dr. Widacki Tadeusz z Kopyczyniec do Barysza, ks. Trembecki Karol z Dunajowa do Maczlińca jako koop. ekspozyt, ks. Wawszczak Józef z Lubaczowa do Dunajowa, ks. Harra Józef z Wyżnian do Pomorzana, O. Stepek Bronisław z zakonu OO. Kapucynów do Wyżnian, ks. Łoziński Kazimierz admin. w Żydaczowie zostaje w charakterze wikarego tamże.

Dycezja przemyska. Prezentę na probostwo w Chłopicach otrzymał ks. Tomasz Szurek, wikary z Wieloski.

Dycezja tarnowska. Przeniesieni: ks. Franciszek Wojtanowski z Baranowa do Borowej, ks. Józef Łazarski z Borowej do Nowego Rybia, ks. Jan Jachtyl z Nowego Rybia do Baranowa.

— **Uroczysta procesya** ku uczeniu Seraa Jezusowego odbyła się wczoraj staraniem OO. Jezuitów. Przed godziną 6 wieczorem cały plac Trybunalski, na którym pod kościołem OO. Jezuitów ustawiono mównicę, zaś przed domem klasztornym urządony był ołtarz, załegły tłumy wiernych. Mieszkańcy placu Trybunalskiego i ulic, któreimi procesya miała przeciągać, ozdobili swe okna i balkony dywanami, a w każdym niemal oknie palily się świece. O godzinie 7 ruszyła procesya. Naprzód postępowały bractwa, dalej zakony OO. Karmelitów, Franciszkańców, Dominikanów, Bernardynów i kler Jaciński, a za nimi OO. Bazyliarzy z prowincyałem ks. Sarnickim. Przed baldachimem niesiono wielką chorągiew kongregacyi Maryańskiej, której członkowie trzymali straż honorową. Pod baldachimem w monstrancy w ręku postępował ks. biskup Weber, prowadząc całą procesję, która przeszła ulicą Trybunalską, Rynkiem, placem Kapitulnym i ulicą Teatralną na plac Trybunalski. Po ustawieniu monstrancy na przygotowanym ołtarzu, wygłosił ks. Załęski wzniosłe kazanie. Następnie odpiewano suplikacyę, poczem ks. biskup Weber udzielił od ołtarza wiernym błogosławieństwa. Na tem zakończyła się wczorajsza uroczystość.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Tadeusz Litwinowicz i Józef Egre, rodem Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Konkurs.** W służbie budownictwa rządowego w Karyntyi jest do obsadzenia więcej posad adiunktów budownictwa z systemizowanymi poborami X klasy rangi. Kompetenci o te posady mają swoje należycie udokumentowane podania wnieść, jeżeli pozostają już w służbie rządowej, w przepisanej drodze służbowej, w przeciwnym razie bezpośrednio do Prezydium Rządu krajowego w Karyntyi z terminem do 8 lipca b. r.

— **Dyrektor Pawlikowski** powrócił już z Pragi do Krakowa. Obecnie jednak — jak nam donoszą — nie przybędzie do Lwowa.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa oświaty ludowej odbędzie się w niedzielę, 24 b. m., o godzinie 4 po południu w sali bibliotecznej Kasyna miejskiego.

— **Dr. Antoni Nyström**, znakomity uczyony i socjolog szwedzki, przybył do Lwowa. W Krakowie miał dr. Nyström zajmujący bardzo odczyt o uniwersytetach ludowych w Szwecji; odczyt ten powtórzy on we Lwowie we czwartek.

Dziś wieczorem przybędzie Nyström do Koła artystyczno-literackiego.

— **Na pomnik A. Mickiewicza** we Lwowie złożyli na listę prof. Bronisława Radziszewskiego pp.: Mieczysław Korwin 40 K a dr. M. Niemcezycki z drobnych składek 10 K. 2 li.

— **W Krynicy** lawiło od 15 maja do 17 czerwca rodzin 517, osób 820.

— **W skutek ubolewania godnych** zajęć, o których niedawno pisaliśmy, a mianowicie demonstracyi wyrażonych przeciw p. Sachorowskiemu i paniom Zapolskiej i Ordonównej, wyniknął pojedynek, w którym utalentowany i sympatyczny artysta sceny naszej p. Sosnowski odniósł ciężką ranę w oko. Smutny ten wypadek budzi powszechne w mieście naszym współczucie dla młodego artysty, który w niedługim czasie umiał talentem i pracą zdobyć sobie ogólną zycielwość i uznanie. Notując ten fakt bardzo smutny, wyrażamy gorące życzenie, aby usiłowanom lekarzy naszych powiodło się złagodzić groźną następstwa wypadku. Wedle relacyi autentycznych, jedno oko jest prawdopodobnie stracone!

Dziś ma być pan S. przewieziony na klinię i poddany operacyi, dla ocalenia drugiego oka.

— **Z lwowskiego Towarzystwa Izżwiarskiego.** Po kilkodziwnej gorącej walce uczestników, rozgrywającego się na stawach Parnieńskich turnieju tenisowego, popis ten w dniu wczorajszym dobiegł do końca i uwieńczony został wynikiem, który zaszczyt przynosi naszym tenisowcom. Mianowicie w grze pojedynczej panów, przegrało jury w I. klasie, jako pierwszą i drugą nagrodę szczerzołoty duży i takti mały medal pp. Ryszardowi Schroerowi i dr. Henry

kowi Mikolaschowi; w II. klasie srebrny duży i srebrny mały pp: Hugonowi Kantorowi, Henrykowi Köglerowi a w III. klasie, srebrny duży, mały i brązowy medal pp.: Hugonowi Kantorowi, Prutrzadny de Brezno i Ottonowi Zaufaly.

Natomiast w grze podwójnej panów, przyznano dwa szczerzote duże i także dwa małe medale pp.: Ryszardowi Schroerowi i Hugonowi Kantorowi, Stefanowi Kossakowi i Ottonowi Zaufaly.

Przy wręczaniu nagród przygrywały fanfary, a publiczność oklaskiwała laureatów. Załowad tylko wypada, że chluba wyników tych, nie dzielą się także panie nasze, które pomimo tak bogatych zasobów w każdym kierunku, nie miały jednak odwagi i na tem polu zamałystować szlachetne współzawodnictwo w urzędowym popisie.

W końcu poczytuje sobie Towarzystwo za miły obowiązek złożenia na tej drodze serdecznych wyrazów podziękii tym osobom, które współdziałając przy urządzeniu turnieju, w tak dodatni sposób przyczyniły się do jego powodzenia.

Towarzystwo antihazardowe odbyło we czwartek wieczorem we Lwowie walne zgromadzenie i ukonstytuowało się. Prezesem obrano JE. Pana Namiestnika Leona, hr. Pinińskiego. Liczne bardzo grono urzędników przystąpiło zaraz do Towarzystwa.

Losowanie posagów na Zofiówec odbyło się dziś, w sobotę, przed południem w obecności rady Namiestnictwa p. Drozdowskiego, rady magistratu dr. Fischera, administratora kościoła św. Mikołaja ks. Gorazdowskiego, komisarza Namiestnictwa dr. Pajęczkowskiego i radnych miejskich pp. Janowicza i Łukawskiego. Uprawnionych do losowania było 631 dziewcząt.

Posag z fundacyi Jana Antoniego Łukiewicza w kwocie 8700 K. z 52 dziewcząt, przypuszczonych do losowania tego posagu, wyciągnęła losom ostatnia z 52 losujących dwunastoletnia Zofia Wojciechowska, polecona przez ks. administratora parafii św. Mikołaja.

Z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej wyciągnęła posag w sumie 168 koron na 48 dziewcząt, dopuszczonych do losowania, 19 z rządu losujących, 14 letnia Ludwika Anna Szelewa, sierota z zakładu im. św. Kazimierza.

W dalszym ciągu wyciągnęła posag z fundacyi Karola Soboty w kwocie 315 K. 20 h. na 47 losujących 44 z rządu, 8-letnia Kazimiera Blok, sierota z Zakładu św. Kazimierza, a z fundacyi Wincentego Łodzkiego Ponieńskiego w kwocie 1200 K. wyciągnęła 21-letnia Cecylia Dajewska.

Pozostałe jeszcze do wygrania dwa posagi do godziny 2 minut 15 po południu żadna z dziewcząt, do tej chwili losujących, nie miała szczęścia wyciągnąć.

Wypadek przy budowie. Dziś rano przy restaurowaniu kamienicy pod l. 50 B., ul. Gródecka, czeladnik ślusarski Jan Kosiński, lat 52 liczący, skutkiem własnej nieostrożności i brawury spadł z rusztowania piętrowego na chodnik na stopy i doznał złamania wyrostka zewn. u lewej nogi i przez pogotowie ratunkowe odstawiony został do szpitala.

Złożono w poliey znalezionej na ul. Krakowskiej złotą słubną obrączkę z napisem i datą.

Także rzemieślnik. Niejaki Mazurkiewicz murarz ze Zniesienia pod pozorem wykonania naprawek wyłudził od dozorców w kilku domach klucze od próżnych mieszkań, z których wykradał z pieców ruszty i drzwiczki i ulatniał się.

Aresztowano 13 letniego Peretza Spaltera, który inkasując pieniądze od odbiorców swego pryncypała M. Prägera, handlarza drożdży, spieniewierzył w krótkim czasie da 40 koron.

Zmarli w ostatnich dniach: W Cieżkowicach, dr. Władysław Pietrzycki, adjukt sądowy, w 34 roku życia.

W Łuce małej, Jacek Kieszkowski, syn Henryka, b. dyrektora Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w 48 roku życia.

Morderstwo. Ze Skąlatu donoszą nam: Dnia 5 b. m. zobaczyli w Kaczanówce ludzie idący w pole tamtejszego włościanina Wojciecha Mameczura powieszzonego na drzewie. Zbliżywszy się do drzewa przekonali się, że był już nieżywy. Zarządzone dochożenia karno-sądowe wykazały, że Mameczurą niewiadomi dotychczas sprawcy najpierw zamordowali, a następnie dla zatarcia śladów powiesili na drzewie.

Pożar. We wsi Tetawczyce, powiatu sokalskiego, zniszczył pożar doszczętnie w dniu 11 b. m. 21 budynków mieszkalnych, wyrządzając szkodę na 13.500 zł., ubezpieczoną jedynie na 6720 zł. W akcyi ratunkowej czynny brali udział żandarmi posterunków ze Stojanowa, Radziechowa i Wolicy.

Wybryk natury. W Janowie na Górnym Szlązku urodziły się żonie górnika Grolla bliźnięta, które są zupełnie z sobą zrosłe. Ręce mają wolne i obejmują się niemi wzajemnie.

Zwłoki nowonarodzonego dziecięcia znaleziono w dniu 10 b. m. na cmentarzu w Sielcu, pow. stanisławowskiego. Matkę dziecięcia wysłedziła żandarmerya i oddała do sądu; zachodzi bowiem podejrzenie dzieciobójstwa.

Nieszczęśliwe wypadki. W Tarnorudzie, pow. skałackiego, utonęła wskutek własnej nieostrożności Magda Hanków, która poszła się kąpać do rzeki Zbrucza. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano jej przywrócić do życia.

W Iwanówce, położonej również w pow. skałackim, zasypała glina Marka Paryniuka. Wkrótce po wypadku wydobyczo go i przyprawiano do przytomności. Ciężkie jednak obrażenia wewnętrzne spowodowały śmierć, która w niespełna godzinę później nastąpiła.

Ofiara wody. W Ostrowie, powiatu tarnopolskiego, utopił się kąpiąc się w rzece Serecie Eustachy Starzak, kuchta w tamtejszym dworze.

W cebrajku napełnionym wodą utonęło w Bliznem, pow. brzozowskiego, 2-letnie dziecko włościanina Jana Biedy.

Powiesił się w Kujdańcach, pow. zbarazkiego, 80-letni starzec Wiko Bajek. Powód samobójstwa niewiadomy.

Utonięcie. W Trzebianie, pow. mieleckiego, utonęło 2 1/2 roku liczące dziecię Mateusza i Jadwigi Dutków, tamtejszych włościan, pozostawione bez należytego dozoru, w dołku znajdującym się jako zbiornik wody koło zabudowań gospodarskich.

Śmierć od pioruna. Dnia 7 b. m. po południu podczas gwałtownej burzy ponieśli śmierć rażeni od piorunu Józef Habiciak, wyrobnik z Trzebini, zajęty przy budowie szopy u Andrzeja Duraja w Sporyszu, Józef Zwierzyna z Kolib ad Żywicz podczas roboty w polu, tudzież Stanisław Micor, gospodarz w Kocaniu, wracając podczas burzy z pola do domu.

Dramat małżeński. Przed trybunałem sądu przysięgłych w Tarnopolu odbyła się onegdaj rozprawa karna przeciw Lajbiszowi Teichholz, kupecykowi ze Skąlatu, obwinionemu o to, że na żonę, gdy się cesała i wionosy wyściła naftą, rzucił palącą się zapałkę. skutkiem czego płomień ją objął i mocno poparzył. Rozprawie przewodniczył radca Mirunowicz, wotantami byli radca Waltenberger i sędzia Ferenc, oskarżał substytut prokuratorzy Bereziński. Bronił oskarżonego adwokat dr. Landesberger. Ponieważ żona nie chciała zeznawać przeciw mężowi a innych bezpośrednich świadków faktu nie było, więc Lajbisza Teichholza uwolniono.

Postrzelony kłusownik. Michał Buczacki z Gniły ad Kopań, powiatu przemysłańskiego, znany kłusownik, wybrał się do tamtejszego lasu dworskiego na łowy, w czasie których jakiś inny dotychczas niewysledzony kłusownik postrzelił go. Buczacki został ranny w lewą nogę niżej kolana. Odstawiono go do powoznego szpitala w Przemyslanach.

Dwoje dzieci żywcem spalonych. Z Brzozowa piszą nam: Dnia 8 b. m. około godziny 7 rano wybuchł pożar w domu Szymona Wójcika w Woli dydniańskiej ad Dydnia, w skutek czego spalił się dom wraz ze sprzętami domowymi i rolniczymi. Pastwą płomieni padło także dwoje dzieci Szymona Wójcika, a to 9-letni syn Ignacy i 5-letnia córka Anna, która w czasie wybuchu pożaru spała, jedno na strychu, drugie zaś w komórze tego domu. Ogólna szkoda przez pożar powstała niebezpieczona wynosi około 3000 koron. Pożar powstał z niewiadomej przyczyny.

Międzynarodowy złodziej Tomaszewski. Dzienniki warszawskie opowiadają ciekawą historię, która się przytrafiła pannie A., córce zamieszkałego w Kijowie obywatela ziemskiego z gubernii południowo-zachodnich.

Przed 2 laty młoda, przystojna, wykształcona panna A. poznała na jednym z wieczorów tańczących przywoitego młodzieńca, który się jej odrazu bardzo podobał. Młodzieniec władał kilkoma językami, i robił wrażenie człowieka wykształconego, z lepszego towarzystwa. Pochożenia był, jak i panna, polskiego. Po krótkiej znajomości młodzieniec oświadczył się pannie. Panna, zakochana po uszy, przyjęła oświadczenie z radością, ojciec jednak, na którym młodzieniec zachowaniem się swoim robił wrażenie awanturnika, słysząc nawet o tem nie chciał. Panna nie dała za wygrane i oświadczyła ojeu, że za nikogo innego nie wyjdzie za mąż, tylko za ukochanego przez siebie młodzieńca. Wtedy ojciec ze swojej strony oświadczył jej, że może sobie robić, co jej się podoba, że jednak zrywa z nią wszelkie stosunki. Wtedy panna porzuciła dom rodzicielski, wyjechała z narzeczonym i wzięła ślub w innym mieście.

Przez rok nie było o niej żadnej wieści. Po upływie tego czasu ojciec otrzymał od córki list, w którym ona, widocznie rozczarowana, skarżyła się na męża, że namiętnie gra na giełdzie i t. p. i w końcu prosila o przebaczenie. Ojciec przebaczył córec, odpowiedzi jednak na list swój długo nie otrzymywał. Odpowiedź ta nadeszła wreszcie niedawno z Krakowa. Córka donosiła, że aresztowana tam została wraz z mężem i że siedzi obecnie w więzieniu krakowskim. Okazało się, że mąż jej to głosny w ostatnich czasach międzynarodowy złodziej zawodowy Konstanty Tomaszewski. Ojciec Tomaszewskiej stara się obecnie o wypuszczenie jej na wolność za kaucyę.

Promocya kobiety. W nowej auli budapeszteńskiego Uniwersytetu odbyła się przed-

ozoraj promocya panny Maryi Schmidtownej, córki dyrektora centralnej krajowej Kasy oszczędności w Budapeszcie na doktora filozofii.

Pierwszy omnibus elektryczny puszczone w ruch w d. 14 b. m. w Wiedniu. Firma Siemens i Halske, która objęła ruch wie-deńskich tramwayów, zamierza zastosować do nich wyłącznie siłę elektryczną, a zarazem wziąć w swoje ręce ruch omnibusów, zastępując do nich również siłę elektryczną.

Na karę śmierci. Sąd przysięgłych w Gracu zasądził kowala Uhla na śmierć przez powieszenie za zamordowanie w okropny sposób swego syna.

Zbrodnia chojnicka. Dzienniki niemieckie donoszą, że sprowadzone do Chojnic wojsko opuści miasto, a policya wzmocniona została 38 żandarmami. Bawi znowu w Chojnicach radca Maubach z ministerstwa sprawiedliwości. Codziennie odbywają się znowu ścisłe rewizye. Chodzi mianowicie o wysledzenie żydów zagranicznych, którzy 11 marca (to jest w dniu popełnienia zbrodni) przebywali w mieście. Dalej chodzi o stwierdzenie, czy istotnie głowę Wintera zaniesiono na wiadome miejsce w Wielki Piątek. Sędzia śledczy poszukuje trzech parobków, którzy w drugie święto Wiekanocy za pośrednictwem faktorki Ross poszukiwali pracy. Jeden z nich opowiedział faktoree kilka szczegółów o zamordowaniu Wintera. Żydzi wynoszą się z Chojnic, sprzedając tanio swoje posiadłości.

Skazanego na śmierć za zamordowanie w Berlinie zamożnej p. Scholz i jej córki, Gónczy'ego, odwiedził onegdaj jego obrońca i powiadomił go, że sąd rzeszy odrzucić wniosek o rewizyę wyroku i że nie wiele już dni pozostaje mu do życia. Widocznie obrońca jest przekonany o tem, że cesarz wyrok śmierci zatwierdzi. Gónczy w pierwszej chwili był złamany. Wkrótce jednak odzyskał przytomność umysłu i oświadczył obrońcy, że z takiego obrotu sprawy zupełnie jest zadowolony. Bynajmniej mu na dalszem życiu nie zależy, śmierć natychmiastową przedkłada nad dożywotnie więzienie. Od kilku dni włożono znów Gónczy'emu kajdany na ręce i nogi, żeby nie popełnił samobójstwa. Wciąż twierdzi uporczywie, że jest niewinny.

Ogólne wzburzenie umysłów wywołał przed kilku dniami wypadek, który wydarzył się w Paryżu. Dwaj agenci policyjni aresztowali na ulicy znaną aktorkę, panią de Sebastiani, z powodu rzekomego nagabywania przez nią przechodniów i pomimo żywych z jej strony protestów, odstawili ją do najbliższego biura policyi. Nie pomogły wszelkie zakłęcia i przedstawienia młodej kobiety, ani jej powoływania się na setki znanych w Paryżu osobistości; potępiły ją zeznania dwóch agentów, nie dawano jej wcale wiary że jest niewinną. Nawet przywołany komisarz policyi Leygonie nie zadał sobie trudu, ażeby stwierdzić jej prawdomówność; poprostu kazał ją zamknąć jako ulicznicę w więzieniu, gdzie spędziła czas aż do rana w towarzystwie istotnych ulicznic i kobiet upadłych. Uwolniona została dopiero nazajutrz wskutek wniesionej do prefekta policyi reklamacji swych krewnych, nie przed jej jednak, aż się poddała hańbiącym oględzinom lekarskim. Wskutek wspomnianej reklamacji wdrożono, co prawda, bezwzględnie energiczne dochożenia dyscyplinarne, w następstwie którego komisarz Leygonie przeniesiono na inną posadę, a obaj agenci pozbawieni zostali urzędu, jednakowoż to nie mogło zbezczeszczonej kobiecie nagrodzić tego, co wycierpiała. Członek rady miejskiej Desplas wniósł też w jej imieniu skargę przeciw prefektowi policyi, jako odpowiedzialnemu przełożonemu swych lekkomyślnych urzędników, z żądaniem odszkodowania w kwocie 30.000 fr.

Pieszę do Paryża przybył 14 b. m. z Wiednia dystansowiec Antoni Hanslian z żo a i z dzieckiem, które oboje małżonkowie wzięli z sobą w wózekku dziecięcinym. Ciekawa ta trójka, zaszła wprost na wystawę do restauracyi na Esplanadzie Inwalidów, gdzie otoczona tłumem ciekawych, wesoło posilała się po trudach długiej podróży.

Oficer mordercą. W Szczecinie zamordował oficer Döring rzeźnika Dallmanna wśród następujących okoliczności: Kilku oficerów odbyło wspólną wycieczkę do Finkenwalde. Już po drodze wyrażali się nieprzyzywoicie w obec żon i córek wracających w towarzystwie mężczyzny również z wycieczki. Obie strony spotkały się na dworcu, gdzie do stojących obok siebie Dallmanna i innego rzeźnika przystąpił oficer Döring, żądając, aby Dallmann ustąpił mu z drogi. Gdy wzwany odpowiedział odmownie, krzyknął Döring: „Czy nie widzisz, kto przed tobą stoi?“ Wymawiając te słowa, oficer wydobyl pałasz i chciał nim cież Dallmanna, ale go na razie powstrzymali inni oficerowie i koledzy napadniętego. Döring jednakże się nie uspokoił i, wyrwawszy się popędził za uchodzącym Dallmannem i tak go pałaszem posiekał, że tego rannysamiego dnia zmarł. Zabity, jak ogólnie zapewniają, był człowiekiem spokojnym i zgodnym.

Zemsta małżonki. W wiosce belgijskiej Nylen koło Antwerpii wydarzyła się historia, która wzburzyła umysły całej okolicy. Pewna wieśniaczka, młoda i przystojna wdówka nazwiskiem Urban, utrzymywała ścisły stosunek ze swym sąsiadem, również przystojnym czło-

wiekiem, lecz żonatym, ojcem pięciorga dzieci. Plotki i głośnie sarkanie wszystkich mieszkańców wioski, skłoniły po pewnym czasie wdówkę do tego, iż postanowiła przesiadzić się do Antwerpii. Kiedy jednak oboje kochankowie, chcąc czempredziej plan urzeczywistnić, zajęci byli pewnego pięknego poranku pakowaniem dobytku, zjawiła się nagle przed nimi znieważona żona i to w asystencyi około stu mężczyzn, mieszkańców wioski. Ci rzucili się przedewszystkiem na wiarołomnego małżonka i obili go tak, że ledwie żywy, ruszył się z miejsca nie mógł. Potem wyciągnęli piękną wdówkę z pod stosu pierzyn i materaców — gdzie się ze strachu ukryła, a wylczywszy jej kilkadziesiąt trzciniek związali ją potem i wśród drwin i kpin oprowadzali po wszystkich okolicach wioski, gęsto natłoczonych ciekawymi płci obojga. Przed każdym szynkiem zatrzymywała się oryginalna procesya „dla pokrzepienia“, a zbyt obfite libacje miały ten skutek, iż oburzenie wieśniaków przeciw uwodzicielce żonatego człowieka doszło w końcu do zenitu. Zdarli z niej całe ubranie, a przywiązawszy nogą do drzewa, obili do krwi batogami. Potem zaprzęgnięto ją do pługą i kazano orać zagony w ogrodzie prawowitej małżonki. Ale tu siły opuściły nieszczęśliwą i straciwszy przytomność, padła niemal martwa na ziemię. Zjawienie się żandarma położyło też kres dalszemu państwieciu; zjawił się on jednak w każdym razie za późno, gdyż piękna grzesznica dogorywa teraz w szpitalu, a nie ma także nadziei utrzymania jej współnika przy życiu. Z Antwerpii wysłano na miejsce urzędników sądowych i policyjnych, celem przeprowadzenia dochodzenia i wysledzenia inicjatorów lynchu.

Długość życia według zawodów. Zajęcie zawodowe wpływa bardzo na wiek dorosłych. Tablice, sporządzone w tym kierunku, wykazały stosunkowo najwyższy wiek u duchownych 60 do 65 lat, następnie u leśników, rolników, ogrodników, a więc u ludzi, którzy zajmują stosunkowo korzystne stanowisko społeczne, pracując przeważnie na wolnym powietrzu. Następujące zestawienie wykazuje śmiertelność według zawodów. Ze 100 osób osiągnęło średnio: duchowni 67 rok życia, leśnicy 65, ogrodnicy 63, rolnicy 62, urzędnicy 59, wojskowi 58, kupecy 57, prawnicy 55, artyści 55, nauczyciele 54, lekarze 53, rzeźnicy 53, piekarze 51, piwowarzy, cieśle 50, szewcy 48, murarze 48, slusarze i kowale 47, stolarze 47, malarze 47, introligatorzy 46, krawcy 45, kamieniarze 40, drukarze 40 rok życia.

Statystykę marek pocztowych ułożył pewien Anglik, usiłując w niej obliczyć ile też istniało marek od czasu ich wynalezienia. Wynik, do którego doszedł wykazuje, że było już 14.626 różnych odmian marek. Największa liczba — 4795 — przypada na Anglię, reszta Europy ogółem zaś wydała tylko 3665, Azya 2773, Ameryka 2166 i Australia 1025. W ciągu ostatnich lat wydano 816 odmian marek w różnych państwach.

Znikające jezioro. Nie ciekawszego jako zjawisko natury nad jezioro znikające w Krainie, zwane cyrknickiem. Ma ono 8 kilometrów długości, 4 szerokości. Niedaleko od brzegu można zauważyć dwa ciemne punkty w skale, leżącej tuż pod powierzchnią wody. Są to otwory, przez które odbywa się zwykły odpływ wód. W chwili, gdy to ma nastąpić, głuchy szum, podobny do oddalonego grzmotu, daje się słyszeć w głębi tych otworów. Woda zaczyna przez nie uciekać z taką szybkością, iż w 48 godzin w łożysku jeziora nie pozostaje z niej ani śladu. Przy pierwszych objawach niepokojących ptactwo wodne podnosi się stadami i znika w oddali. Jak tylko woda spłynie, mieszkańcy okoliczni zbierają pozostałe na dnie jeziora ryby. W ciągu sześciu tygodni łożysko jeziora pokrywa się trawą, a gdy kosa zetnie siano, zaczynają po żyznej przestrzeni chodzić pług. Rolę odpowiednio przygotowaną zasiewają jęczmieniem lub prosem. Niekiedy woda zjawia się nim kłosa dojrzeją, sieją więc pożądana jest z pewnem ryzykiem, najeźdźciej jednak rolnik zboże spokojnie zbiera. Pierwszy wiatr, który powieje po ściernisku, zmienia się w burzę. Niebo pokrywa się czarnemi obłokami, pioruny buczą w powietrzu. Wody, pochłonięte przed kilku tygodniami przez ziemię, pojawiają się znów gwałtownie przez dwa otwory przybrzeżne i 18 szczelin na dnie jeziora. Po kilku godzinach tam, gdzie w przeddzień siano i orano, drzemie ciche jezioro. Ptactwo wodne powraca. Dotychczas geolodzy nie zdołali wytłómaczyć zagadki jeziora cyrknickiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Zwracamy uwagę publiczności na przyszłotygodniowy repertuar teatralny, który świetnie się zapowiada — gdyż aż do 1 lipca odbywać się będą codziennie gościnne występy znakomitego artysty p. Kamińskiego. W dniu 1 lipca odbędzie się zarazem ostatnie przedstawienie artystów dramatu i komedyi, którzy potem wyjeżdżają do Kryniey, a na ich miejsce powraca ze swojej wycieczki personal operetkowy, goszczący obecnie w Stanisławowie,

gdzie cieszy się olbrzymiem i niesłabnącem powrotem.

Repertuar teatru hr. Skarbka.

Dziś w sobotę (wznowienie) „Walka motyli“, komedia w 4 aktach Hermana Sudermana. Gościnny występ Kazimierza Kamińskiego w roli Kesslera.

W niedzielę (wznowienie) „Urzędowa żona“, sensacyjna sztuka w 5 aktach Savage'a. Gościnny występ Kazimierza Kamińskiego w roli pułkownika Lenoxa.

W poniedziałek (na ogólne żądanie) „Dom otwarty“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli Fajarkiewicza.

We wtorek (wznowienie) „Rewizor z Petersburga“, komedia w 5 aktach Gogola. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli tytułowej.

We środę (wznowienie) „Sprawa kobiet“, komedia w 4 aktach Michała Bałuckiego. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli ekonoma Skwarka.

We czwartek „Pan Dyrektor“, komedia w 3 aktach A. Bissona. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli tytułowej.

W piątek „Lapownicy“, komedia w 5 aktach Ostrowskiego. Występ Kazimierza Kamińskiego.

W sobotę „Flipota“, komedia w 3 aktach Lemaître. Benefis i przedostatni występ Kazimierza Kamińskiego.

W niedzielę odbędzie się ostatnie przedstawienie artystów dramatu i komedii przed wyjazdem do Krynic. W przedstawieniu weźmie udział p. Kamiński. Będzie to ostatni i pożegnalny występ tego znakomitego artysty.

Tajemnice widma słonecznego.

(Ciąg dalszy).

Promienie więc katodalne posiadają te same własności co promienie pozafioletowe widma słonecznego tylko w silniejszym stopniu, bo wzbudzają fluorescencję i fosforescencję w ciałach nawet takich, które pod działaniem promieni pozafioletowych nie świecą wcale, na przykład w szkłe. Co dziwniejsza: jeżeli na drodze promieni katodalnych umieścimy ekran z niewielkim otworem pośrodku, to otrzymamy za nim wiązkę promieni katodalnych, która pod wpływem silnego magnesu zmienia swój kierunek i jest przyciągana przez magnes, to jest promienie te zachowują się jak przewodniki przez prąd elektryczny przebiegane. Dwie zaś wiązki promieni katodalnych w sposób powyższy otrzymane i jednako skierowane odpychają się wzajemnie. Wiązka promieni katodalnych za pomocą magnesu może być rozszczepioną na różnorodne promienie katodalne, jak rozszczepiamy biały promień słoneczny za pomocą pryzmatu.

Według poglądu Crookes'a gaz znajdujący się w rurkach składa się z cząsteczek poruszających się nader szybko po drogach prostoliniowych i tem szybciej im gaz jest w znaczniejszym rozrzedzeniu. Skoro elektrody rurki są połączone z biegunami maszyny elektrycznej, cząsteczki gazu, uderzając się o powierzchnię katodu, elektryzują się ujemnie i zostają odeń odprężone, jako od ciała naelektryzowanego jednoimiennie, odskakują więc z szybkością wielką, a napotykając w drodze wiatraczek, poruszają go, albo uderzając w ciało nieruchome częścią ogrzewają je lub wprawiają w drganie świetne cząsteczki i atomy tych ciał, w skutek czego ciała te poczynają świecić, fluoryzować i fosforyzować. Cząsteczki katodu odrywają się również odeń i osiadają na ścianach rurki. Otóż te właśnie szybko poruszające się, naelektryzowane ujemnie cząsteczki gazu i rozpylone części katodu stanowią według Crookes'a promienie katodalne. Obrachowano nawet, że te cząsteczki odskakują z prędkością 200 kilometrów na sekundę, a więc znacznie powolniej od szybkości światła, wynoszącej 300.000 kilometrów na sekundę.

Konrad Röntgen, profesor fizyki w Würzburgu odkrył, że papier pokryty warstwą cyantnu barytu i platyny fluoryzował pod działaniem rurki Crookes'a, pokrytej szelwnie papierem czarnym, zupełnie nieprzezroczystym dla światła, skoro przebiegał przez nią silny prąd elektryczny i nie przestawał świecić, skoro pomiędzy nim a rurką pomieszczono grubą książkę, talię kart, deskę drewnianą; natomiast fluorescencja zniknęła, gdy pomiędzy rurką a ekranem była wsunięta blacha platynowa lub ołowiana nawet nieznacznej grubości. Nowe te promienie, wychodzące z katody, o własnościach tak odmiennych, Röntgen nazwał promieniami α , czyli nieznanymi, a fizycy przewalili promieniami Röntgena.

Promienie te przebiegają po liniach prostych. Najważniejszą w zastosowaniach własnością tych promieni jest wspólna z promieniami pozafioletowymi własność ich działania na czułe płytki fotograficzne, które podczas działania na nich promieni α mogą pozosta-

wać w pudełku, chroniącym je od promieni świetlnych, ponieważ promienie α przez drzewo lub tekturę przechodzą z łatwością.

Części miękkie ciała ludzkiego lepiej przepuszczają te promienie, aniżeli kości; w skutek tego na fotografiach kości występują daleko wyraźniej, aniżeli mięśnie; można nawet otrzymać fotografię klatki piersiowej, miednicy i t. d. człowieka żyjącego albo wykryć w nich obecność ciał obcych, złamań, zgrubień, zwłknięć i t. d.

Wkrótce po odkryciu Röntgena przekonano się, że daleko potężniejsze promienie powstają po skierowaniu promieni katodalnych na małą platynową płytkę, umieszczoną wewnątrz rurki, na której skupiają się promienie katodalne, wychodzące z katodu wklęsłego, gdyż platyna wysyła promienie daleko potężniejsze aniżeli szkło i dla tego fotografie otrzymane za pomocą tych rurek są daleko wyraźniejsze.

Promienie Röntgena już są zastosowane w Pruszech do badania zawartości pakunków na komorze celnej bez otwierania ich. Obecnie już tak ulepszone fotografowanie za pomocą fluoryzujących promieni Röntgena, że wtedy, gdy dawniej potrzebną była półgodzinna ekspozycja dla otrzymania fotografii kości ręki, dziś wystarcza para sekund.

Obecnie odkryto niektóre inne własności promieni Röntgena bardzo ważne w praktycznym zastosowaniu, a mianowicie, ciała naelektryzowane, poddane działaniu tych promieni, tracą nader szybko elektryczność, niezależnie od tego czy są otoczone powietrzem, czy innym złym przewodnikiem elektryczności, bo pod wpływem tych promieni złe przewodniki stają się dobrymi, a więc przeprowadzają elektryczność do ziemi. Zwracamy uwagę, że tak samo działają promienie pozafioletowe światła słonecznego.

Dalej dostrzeżono, że promienie Röntgena sprawiają obfite skraplanie pary wodnej zawartej w powietrzu. Ciała pochłaniające promienie Röntgena rozgrzewają się nieco a zarazem sprawiają nowego rodzaju promienianie, przewzane drugorzędem, a które ma własności promieni Röntgenowskich tylko w małym stopniu.

Promienie Röntgena są dla oka niewidzialne. Badanie wykazało, że soczewka oczna jest dla promieni tych nieprzezroczysta tak, że są one całkowicie niemal pochłonięte zanim dojdą do siatkówki. Niektórzy jednak fizyologowie sądzą, że mogą one sprawiać wrażenie na siatkówkę, jakkolwiek nader słabe.

Przy dłuższym działaniu na skórę promienie Röntgena sprawiają uszkodzenia podobne do oparzenia i wypadanie włosów, ale to występuje tak powoli, że bez obawy można poddawać się krótkotrwałym próbom fotografowania za pomocą tych promieni.

Nareszcie przyspieszają one wzrost roślin, nie przyspieszając jednak wytwarzania się w nich barwnika, a co najważniejsza działają zabójczo na niektóre bakterie, chorobotwórcze.

Największa liczba uczonych widzi w promieniach Röntgena promienie podobne jeżeli nie identyczne z pozafioletowymi lecz o znacznie krótszych falach. Promienie Röntgena jednak nie są promieniami katodalnymi, na nie bowiem magnes nie działa i te ostatnie przenikać nie mogą przez zastony dla promieni α przezroczyste. Promienie Röntgena powstają tylko dzięki promieniom katodalnemu w szkłe czy też w metalach, na które promienie katodalne padają.

Francuski fizyk Becquerel odkrył, że sole uranowe, siarek cynku, siarek wapna, które fosforyzują widzialnie, wysyłają wtedy gdy już świecić przestaną niewidzialne promienie o własnościach promieni Röntgena. Fosfor świecący przy powolnym utlenianiu w powietrzu wilgotnym, oprócz promieni widzialnych, wysyła promienie niewidzialne, przenikające przez papier czarny i działające na czułe klisze fotograficzne. W świetle robaczków świętojańskich i świecących żuków w krainach podzwrotnikowych są też podobne promienie. Jednym słowem każdy niemal dzień przynosi w tej dziedzinie nowe odkrycia, bo istnieją tony, których uszy nasze nie słyszały, istnieją promienie, których oczy nasze nigdy nie dojrzą.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. J. Stella Sawicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 23 czerwca. Według statystycznych wykazów zagranicznego handlu Austro-Węgier dowóz w maju b. r. reprezentował wartość 152.9 milionów koron, a 18.4 milionów koron mniej niż w maju roku ubiegłego, wywóz 167.2 milionów koron, o 2 miliony koron więcej niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku. Ogólny bilans handlowy od początku roku bieżącego po koniec maja wykazuje saldo czynne w cyfrze 12.8 milionów koron.

Wiedeń, 23go czerwca. Cukier (stałe) 29.—. Nafta niezmienniona. Spirytus 43.80 do —.—. Tendencja —.

Wiedeń, 23 czerwca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na maj-czerwiec 7.65 do 7.70, na jesień 8.25 do 8.26. Żyto na maj-czerwiec 7.05 do 7.10, na jesień 7.26 do 7.27. Kukurudza na maj-czerwiec 5.81 do 5.84, na czerwiec-lipiec — do —, na lipiec-sierpień 5.85 do 5.86, na sierpień-wrzesień — do —, na wrzesień-październik 5.97 do 5.99. Owies na maj-czerwiec 5.40 do 5.42, na jesień 5.53 do 5.55. Rzepak na sierpień-wrzesień 13.50 do 13.60, na wrzesień-październik — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —. Tendencja: pszenica i żyto silne, kukurudza i owies spokojnie. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 23 czerwca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na czerwiec — do —, na październik 8.04 do 8.05. Żyto na październik 6.94 do 6.95. Owies na październik 5.13 do 5.20. Kukurudza na lipiec 5.63 do 5.64, na maj 1901 4.90 do 4.92. Rzepak na sierpień 13.20 do 13.30. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: mierna. Tendencja: silna. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 23 czerwca. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84.35, Spirytus 50.—.

Frankfurt, 23 czerwca. Austriackie Kredyty 213.25, Koleje państwowe 143.80, Alpy —, Disconto 178.30, Laura 233.40, Montany —. Tendencja: —.

Paryż, 23 czerwca. Trzyprocentowa renta 100.15. Mąka —.—.

Bochnia, 21 czerwca 1900. Płacono za 100 klg. netto pszenicę 14.— do 16.— K., żyto 12.50 do 14.— K., jęczmień 12.— do 14.— K., owies 12.50 do 14 K., kukurudzę 14.— do 14.50 K., groch past. 16 do 20 K., fasolę 20 do 24 K., tatarkę — do — K., proso — do — K., bób 16.— do 17.— K., koniec — do — K., ziemniaki 6.40 do 7.20 K., słomę 3.80 do 4.— K., siano 5.80 do 6.— K., masło za 1 kilo 1.— h. do 1.20, jaja za kopę 2.10 K.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 507, koni 251, świń 1172 i płacono za 100 klg. żywej wagi: bydło 38.— do 44.— K., świnię 60.— do 62.— K., konie za sztukę 30.— do 500.— K.

Następny jarmark odbędzie się dnia 5 lipca 1900.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 28.95 do 29.—, loco Ołomunie 27.30 do 27.50, loco Berno-Wiedeń 27.30 do 27.50, na lipiec loco Aussig 29.— do 29.10. Cukier w kostkach: prima 86.75 do 87.—, secunda 86.25 do 86.50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43.80 do 44.40. — Nafta kaukaska: transito Tyrest 11.50 do 12.—, galicyjska przezroczysta 37.50 do 38.50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 22 czerwca. Pszenica gotowa 15.20 do 16.—, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 12.— do 12.50, żyto na termin — do —, owies obrobny gotowy 11.— do 12.—, owies na termin — do —, jęczmień pastewny 10.50 do 11.—, jęczmień browarniczy 12.— do 13.—, groch do gotowania 14.50 do 28.—, wyka 13.25 do 14.—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11.20 do 12.—, hreczka 18.— do 19.—, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza 13.— do 14.—, nowa — do — do iel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 21.75 do 22.50, groch pastewny 11.50 do 12.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17.50 do 18.—, na termin 16.75 do 17.50, waranty — do —.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 21 czerwca 1900 r. targu w Krakowie na Pradniku białym. Ogółem spędzono na targ 87 sztuk bydła. Wołów opasowych 75 sztuk, buhaji 3, krów 9, cieląt —, świń —. Razem 87 sztuk.

Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 66 do 63 koron, buhaje 61 do —, krowy (za sztukę) 160 do 180, cielęta — do —, świnię — do —.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. M. Buck 66 do 63, B. Mayer 62 do 66, B. Klahr 62 do 66.

Targ ożywiony wszystko sprzedano.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na całonocnej przeszło, prywatnej audyencji, prezesa gabinetu dr. Koerbera.

Najj. Pan złożył przedwczoraj wizytę Najd. Arcyksięciu Fryderykowi i Najd. Arcyksiężnej Izabelli.

Wspólny Minister skarbu P. Kallay udał się w podróż do Bośni, gdzie zabawi czas dłuższy.

Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta gabinetu dr. Koerbera Rada ministeryalna, w której wzięli udział wszyscy obecni w Wiedniu Ministrowie.

Z Berna donoszą, iż podczas badania tam przez techniczno-publiczną komisję nowej miejskiej kolei elektrycznej, Czesi wystąpili z żądaniem, aby wszystkie napisy były dwujęzyczne. Burmistrz miasta, Wieser, zaprotestował przeciwko temu, odwołując się na precedens, że w Pradze tablice są tylko w języku czeskim. Reprezentant Rządu jednak wydał koncesję na rozpoczęcie ruchu z zastrzeżeniem, że wszystkie napisy na wagonach i w poczekalniach mają być dwujęzyczne. Burmistrz zapowiedział przeciwko temu rekurs.

Jutro w niedzielę odbędzie się we Wrocławiu konsekracja nowo-mianowanego biskupa-sufragana ks. kanonika Henryka Marxa. Konsekratorem będzie ks. kardynał Kopp, a asystentem ks. biskup dr. Likowski.

Cesarz Wilhelm przybył przedwczoraj w towarzystwie swojego brata ks. Henryka do Kilonii i wygłosił tam mowę, w której zaznaczył, że marynarka niemiecka ma obecnie do spełnienia wielkie zadanie.

Przyjęta dopiero co przez parlament ustawę o powiększeniu marynarki wojennej, oraz złączone z nią ściśle nowe ustawy podatkowe, ogłasza rządowy Reichsgesetzblatt.

Rosyjski urządowy Prawo. Wiestn. ogłasza ukaz cara do senatu rządzącego, mocą którego przyjęci do poddaństwa rosyjskiego poddani austriacy: Teresa Izabella Marya Józefa Sapieżyna i dzieci jej nieletnie: Marya Józefa Elżbieta, Jadwiga Marya Józefa Elwa, Paweł Józef Kazimierz Floryan i Elżbieta Karolina Marya Józefa Sapiehowie, uznani zostali za szlachtę dziedziczną państwa rosyjskiego.

Dzienniki petersburskie donoszą: rząd rosyjski przygotowuje zapowiedziany od dawna projekt zaprowadzenia w Finlandy języka rosyjskiego, jako urzędowego. Język rosyjski ma być wprowadzony stopniowo, najpierw w gospodarczym departamencie Senatu i sekretaryacie stanu, a potem w innych wydziałach; tylko departament sprawiedliwości i sądownictwa pozostaną nienaruszone. Oprócz tego ma być ogłoszony manifest, ograniczający prawo zgromadzeń publicznych.

Wedle depesz z Rzymu, dotychczasowe usiłowania Saracea, aby utworzyć nowy gabinet, nie odniosły skutku. Visconti-Venosta wzbrania się przyjąć taką ministeryalną.

Rosyjski ambasador w Konstantynopolu oznajmił tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, że otrzymał instrukcję celem rozpoczęcia układów z Portą w sprawie traktatu handlowego.

Wśród sprzecznych i chaotycznych wiadomości nadechodzących z Chin jasnym punktem jest niezawodnie mowa ministra spraw zagranicznych Deleassé, którą w obszernym streszczeniu przyniósł wczoraj telegraf. Mowa ta wywołała, jak donoszą, najlepsze w Izbie wrażenie, a niezawodnie zostanie również zyczliwie przyjęta w całej Europie. Minister skreślił na podstawie autentycznych wiadomości wierny obraz położenia, a w końcu z naciskiem zapewnił, że między wszystkimi państwami europejskimi panuje co do spraw chińskich zupełna i doskonała harmonia. Ustęp ten przychylnie się niezawodnie w znacznej mierze do uspokojenia publicznej opinii, która już zaczęła przewidywać pojawienie się groźnych komplikacji wynikających z rywalizacji państw europejskich. Naturalnie, zapewnienie ministra odnosi się do teraźniejszości, bo za przyszłość choćby najbliższą nikt ręczyć nie może.

Pewien wybitny dyplomata w Paryżu mówiąc o sprawach chińskich tak się wyraził: Japonia dąży do tego samego celu co państwa europejskie t. j. do zaprowadzenia porządku. Japonia nie pragnie ani wojny, ani

zdołczy. Co się tyczy Europy, to wszystkie mocarstwa chcą tylko powrotu stosunków normalnych i zaprowadzenia w Chinach silnego rządu, któryby dawał gwarancję, że interesy ekonomiczne Europy nie zostaną na szwank narazone. W Chinach ulokowane są olbrzymie sumy z Europy, a przytem Chinę są miejscem ogromnego zbytu dla produktów europejskich. Interesa nie ekonomiczne znajdują się na pierwszym planie. Nikt nie myśli o podziale Chin, ani Rosyja lub Francja, Niemcy i Anglia. Zwłaszcza Francja jest pomna trudności, jakiby za sobą pociągnął podział Chin. Gdyby na porządku dziennym stanęła likwidacja Chin, zaraz powstałoby wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju świata. Celem zaprowadzenia porządku w Chinach należy najpierw usunąć cesarową matkę, która sobie władzę przywłaszczyła, a wprowadzić na tron cesarza, jeżeli jeszcze żyje. Na wypadek zaś jego śmierci trzeba mu dać następcę.

Jak już wiadomo z telegraficznego doniesienia, rząd hiszpański zawiesił w Madrycie i jego okręgu konstytucję. W motywach zarządzenia powiedziano, iż rząd bardzo długo zwlekał z zastosowaniem tego surowego środka, ponieważ jednak jego pobłażliwość poczytano za objaw słabości, a żywiły radykalne poczęły w ostatnich czasach coraz zuchwalej podnosić głowę — więc nie pozostało, jak wystąpić z potrzebną naciskiem i energią. Prefekt Madrytu zarządził też zaraz zamknięcie kupieckiego stowarzyszenia, które wystosowało do królowej adres z protestem, a zredagowany w tonie obelżywym dla rządu.

Wszystkie wiadomości, jakie dochodzą z południowej Afryki, z okręgu Lydenburga, stwierdzają możliwość dłuższego oporu oddziałów partyzanckich. Jest tam dolina Okringstadt, licząca 75 mil kw., otoczona wysokimi górami i wulkanicznymi rozpadlinami, urodzajna i piękna, rodzaj rajy ziemskiego. Tam Krüger nagromadził potężną amunicję i olbrzymie zapasy żywności. Kilkutysięczna armia może tam urągać krociom Anglików i ich artylerji.

Nie na wzięcie siłą tego ostatniego schronienia zbrojnych oddziałów liczą też Anglicy, ale na zniechęcenie i rozpręczenie Transwaalczyków. Sami oni przyznają, że pragnęliby powrócić do swych zagrod i normalnych zajęć. Sprzyrzyła się już wojna, młodym przedewszystkiem; starzy widzą z żalem coraz liczniejszą około siebie dezercję. Angielskie władze wojskowe ogłoszą niebawem konfiskatę wszystkich folwarków i majątków ziemskich, których właściciele nie powrócą przed końcem bieżącego miesiąca, nie złożą broni i nie wykonają przysięgi wiernopoddańczej.

Anglicy są przekonani, że ta proklamacja, poparta stanem oblężenia, wytrąci broń ręki powstańcom.

Według doniesień Akra, przy ostatnim napadzie Aszantów na Kumasi zginęło 8 oficerów angielskich; gubernator jest ranny.

W tej chwili nie można jeszcze powiedzieć z całą stanowczością, czy admirał Seymour wkroczył lub nie na czele wojsk międzynarodowych do Pekinu. W tej mierze doniesienia są ciągle sprzeczne. Gdy depesza konsula japońskiego w Shanghai zapewnia, że admirał po uciążliwym pochodzie i stoczeniu kilku krwawych potyczek stanął szczęśliwie w stolicy Chin, to depesza komendanta angielskiego okrętu w Cziżu z dnia 22 b. m. wyraźnie powiada, że od dni sześciu nie zgola nie wiadomo co się stało z kolumną Seymoura. Za przypuszczeniem że wojsko międzynarodowe znajduje się w Pekinie zdają się przemawiać urzędowe relacje zawiadamiające, iż wbrew poprzednim doniesieniom poselstwa zagraniczne i osady cudzoziemskie ocalały i że nie grozi im już żadne poważniejsze niebezpieczeństwo.

Potwierdza się wiadomość o stoczeniu oprócz pod Taku, potyczki pod Tientsinem, w której oddział rosyjski odparł przeszło 2000 bokserów, położony trupem około 300 Chińczyków. Wszystkie dotychczasowe starcia mogą być uważane z jednej strony za dowód, iż ruch rewolucyjny rozszerza się, z drugiej zaś, że dotychczasowe siły wojsk międzynarodowych nie wystarczają do jego stłumienia. Prawdopodobnym jest jednak, iż ten niepomyślny stan rzeczy zmieni się niebawem, wszystkie bowiem mocarstwa europejskie zarządziły wysyłkę swoich znacznych posilków, a Japonia zapowiedziała wysłanie całej dywizji, tedy przeszło 20.000 ludzi. Londyński *Times* wyraża się z wielkimi pochwałami dla działalności austro-węgierskich żołnierzy marynarki przy napadzie na poselstwa w Pekinie. *Times* zaznacza przy tej sposobności, iż także podczas blokady Krety austro-węgierska siła wojenna bardzo dobrze spełniła swe zadanie.

W liście z Petersburga *Pol. Corr.* zaznacza, że w rosyjskich kołach dyploma-

tycznych wątpią, aby wypadki w Chinach mogły skłonić wielkie mocarstwa do jakiegokolwiek poważniejszej kampanii politycznej, wychodzącej po za obręb ogólnych interesów europejskich; we wspomnianych sferach panuje przekonanie, że powstanie bokserów nie przyspieszy rozwiązania sprawy wschodnio-azyatyckiej. Korespondent uważa za pożądane, aby interesowane co do Chin mocarstwa pozbyły się zgola nieusprawiedliwionej podjrliwości w obec Rosyji i nie sądziły, że ona pragnie eksploatować dla swoich korzyści niebezpieczeństwa zagrażające interesom ogólnoeuropejskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 czerwca. Dziś przed południem rozeszła się po mieście wiadomość, nadesłana tu wczoraj wieczorem telegraficznie, że w pociągu w drodze z Odessy zamordowaną została pani Zofia Wołodkiewiczowa. Ciało jej zatrzymano na stacji w Popieluchach. P. Zofia Wołodkiewiczowa znaną była w Krakowie i zapisaną bardzo dobrze w pamięci mieszkańców przez swą nadzwyczajną dobroczynność. Posiadała koło kolei dom z ogrodem. Przed dwunastu laty straciła męża, a przed dwoma, syna Bolesława znanego z nadzwyczajnej inteligencji i dobroci. Majątek jej znajduje się koło Odessy. Znaczna część po śmierci syna przeszła na rzecz brata jej męża, p. Konstantego Wołodkiewicz, zamieszkałego w Odessie, który zarządzał też częścią majątku do niej należącego. Po części w myśl ostatniej woli syna swego, zresztą powodowana nadzwyczajną dobroczynnością s. p. Wołodkiewiczowa założyła w ogromnej mierze około miasta Krakowa. I tak Wołodkiewiczowie przystąpili do ufundowania „domu akademickiego”. Zmarła ufundowała 12 miejsc w zakładzie Helców oraz dla zakładu zakonnego Peleżarek ufundowała kościół i kupiła plac pod budowę gmachu. Rodzina Wołodkiewiczów ku uczczeniu pamięci Bohdana Zaleskiego, postawiła na plan-tacyach pomnik „Bojana” i zobowiązała się postawić przed teatrem pomnik Fredry.

Zmarła wyjechała do rodziny w towarzystwie służącej swej Bronisławy, która teraz z Popieluchów zatelegrafowała o wypadku do Krakowa do zarządczyni domu p. Kunickiej. Jak słyhać, s. p. Wołodkiewicz miała z Odessy powrócić do Krakowa i dopiero po powrocie wyjechać do kąpieli. Powodem morderstwa była niewątpliwie chęć rabunku, gdyż p. Wołodkiewiczowa miała zabrać z sobą miesięczną ratę ze swego majątku od brata mężowskiego.

Wiedeń, 23 czerwca. Z powodu śmierci księżnej Hohenzollern, matki króla rumuńskiego Karola, zarządził Najj. Pan dwunastodniową żałobę dworską.

Wiedeń, 23 czerwca. Z kół watykańskich donosi *Polit. Corresp.*, że pogłoska jakoby ks. kardynał Halka Ledóchowski z powodu złego stanu zdrowia miał ustąpić ze stanowiska prefekta kongregacji Propagandy nie jest prawdziwa. Kardynał Ledóchowski mimo niedomagania może urządzić ten sprawować dalej i wcale nie myśli o ustąpieniu.

Petersburg, 23 czerwca. Rozkaz cara wystosowany do prezesa senatu mianuje towarzysza zmarłego hr. Murawiewa, Lahmsdorfa, prowizorycznym kierownikiem urzędu dla spraw zagranicznych.

Lisbona, 23 czerwca. W Oporto stwierdzano znowu jeden wypadek dżumy; zarządono środki ostrożności.

Amsterdam, 23 czerwca. Obiega pogłoska, że car odwiedzi wystawę paryską, a następnie zrobi wycieczkę do Hagi i Amsterdamu.

Melbourne, 23 czerwca. Poszukiwacze złota donieśli tu, że odkryto złotodajne pola w niemieckiej Nowej Gwinei.

Port Victoria, 23 czerwca. Podług orzeczenia specjalisty dr. Semon, kedyw egipski zachorował na septyczne zapalenie gardła i przebywać musi przez czas jakiś w zupełnym odosobnieniu.

Zgon rosyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa.

Wiedeń, 23 czerwca. Najj. Pan, jak donosi *Polit. Corresp.*, wystosował jeszcze przedwczoraj z powodu śmierci hr. Murawiewa telegram kondolencyjny do cara Mikołaja II.

P. Minister hr. Gołuchowski za pośrednictwem ambasady austro-węgierskiej w Petersburgu imieniem Rządu Austro-Węgier wyraził współczucie rządowi rosyjskiemu. Oprócz tego wysłał hr. Gołuchowski telegram kondolencyjny do bawiącego na kuracji w Guttenstein ambasadora rosyjskiego w Wiedniu hr. Kapnista.

Paryż, 23 czerwca. Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delessé zawiadomił o śmierci hr. Murawiewa, dodając, że bezzwłocznie po otrzymaniu tej bolesnej wiadomości wysłał jako minister i osobisty przyjaciel hrabiego depeszę kondolencyjną do Petersburga. Rada gabinetowa uchwaliła również wyrazić kondolencję rządowi rosyjskiemu.

Paryż, 23 czerwca. Dzienniki tutejsze wyrażając gorące ubolewanie z powodu śmierci hr. Murawiewa wypowiadają jednak nadzieję, że sojusz francuski nie dozna przez to żadnej zmiany.

Petersburg, 23 czerwca. *Journal de St. Petersburg* podaje krótkie ale bardzo gorące wspomnienie o hr. Murawiewie. Powiada o nim, że był zawsze wiernym tłumaczem zamiarów cara, które zdążają do dobra Rosyji i utrzymania pokoju powszechnego.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 23 czerwca. Okręt wojenny „Cesarzowa i królowa Marya Teresa” otrzymał nakaz jaknajrychlejszego wyjazdu do Azji wschodniej.

Berlin, 23 czerwca. *Biuro Wolfa* donosi z Shanghaju: Nadeszła tu wiadomość z Tientsinu, że regularne wojska chińskie bombardują miasto. Sytuacja jest tam bardzo krytyczna.

Berlin, 23 czerwca. Szef eskadry krążowników, stojącej pod Taku, donosi pod datą 20 b. m., że chińskie wojska od trzech dni ostrzeliwują Tientsin. W samym zaś Tientsinie znajdują się małe zapasy amunicji. Doniesienie z dnia 21 b. m. stwierdza, że okręt niemiecki „Irene” z 240 marynarzami zawiązał do Taku. Żołnierze ci natychmiast wraz z 380 Anglikami i 1500 Rosyanami odeszli na odsiecz Tientsinu. O Pekinie i posłach zagrożonych w Pekinie nie nadeszły żadne wiarogodne wiadomości.

Berlin, 23 czerwca. Telegram niemieckiego konsula z Cziżu donosi: Straty niemieckiego okrętu „Iltiz” wynoszą: 7 zabitych, między tymi oficer Hellmann, i 14 rannych, między nimi komendant okrętu ciężko ranny.

Wesel, 23 czerwca. Wedle *Weseler Zeitung*, zamieszkali w Wesel krewni komendanta okrętu niemieckiego „Iltiz”, otrzymali od niego depeszę z Cziżu, w której zawiadamia, że ma się zupełnie dobrze.

Petersburg, 23 czerwca. *Goniec Urzędowy* ogłasza następujący telegram wiceadmirała Aleksiejewa z Port-Arthur 17 czerwca. Z czterech schwytanych w walce koło Taku chińskich okrętów, służących do burzenia torpedowców, zabrały Rosyja, Anglia, Francja i Niemcy po jednym okręcie.

Rzym, 23 czerwca. Jak donoszą dzienniki, prawdopodobnie dwa okręty wojenne zostaną wysłane do Chin w najbliższym czasie.

Rzym, 23 czerwca. Podług doniesienia z Taku pod datą 21 b. m., żołnierze włoscy nie ponieśli podczas zdobywania fortów w Taku żadnych strat. Oddział wojsk międzynarodowych odszedł z Tonghu do Tientsinu.

Bruksela, 23 czerwca. Jak donosi *Petit Bleu*, jedna z większych firm tutejszych otrzymała depeszę z Chin, że międzynarodowy oddział wojsk w asystencji osobnej kolumny rosyjskiej wmaszerował do Pekinu. Poselstwa są nietknięte, a belgijskim poddanym również nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Paryż, 23 czerwca. Ministerstwo spraw zagranicznych ubiegłej nocy nie otrzymało żadnej depeszy z Chin.

Londyn, 23 czerwca. Około 1000 marynarzy i znaczny oddział żołnierzy w Portsmouth otrzymało rozkaz udania się natychmiast do Chin. Do Plymouth zaś wysłano rozkaz trzymania w pogotowiu artylerji i piechoty marynarki.

Londyn, 23 czerwca. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu Brodric, że ani z Pekinu ani od admirała Seymoura nie ma żadnych wiadomości. Na Tientsin wykonano kilkakrotnie ataki, które jednakowoż zostały odparte. Dnia 17 b. m. ostrzeliwali Chińczycy osadę zagraniczną. 175 ludzi z wojsk mieszanych zaatakowało i spaliło chińską szkołę wojskową, a w akcji tej szczególnie odznaczyli się Rosyjanie. Anglicy mieli 1 zabitego i 5 rannych, Niemcy 1 zabitego, Włosi 2 rannych, Rosyjanie 7 zabitych i 5 rannych. Oddział austriacki nie poniósł żadnych strat. W Taku spodziewają się rychłej odsieczy Tientsinu.

Londyn, 23 czerwca. Wczorajsze dzienniki wieczorne w telegramie z Shanghaju donoszą o pochodzącej ze źródła japońskiego pogłosce, że w Tientsinie wymordowano 1500 cudzoziemców.

Londyn, 23 czerwca. *Daily Mail* donosi z Jokohamy pod datą 21 b. m.: Rząd japoński przygotowuje 15 okrętów transportowych do Chin. Cztery okręty wojenne udadzą się tam w najbliższych dniach, a 12 innych

później. Wogóle mobilizuje Japonia 18 okrętów wojennych.

Londyn, 23 czerwca. Znany z nieprzyjaźni dla Rosyji korespondent *Daily Express* donosi z Singapore pod datą 21 b. m., o rozmowie swej z głośnym reformatorem chińskim Kangyuey, który wyraża zdanie, że odpowiedzialność na wszystkie obecne niepokoje w Chinach spada na Rosyję.

Nowy Jork, 23 czerwca. Towarzystwo misjonarzy otrzymało telegram z Tientsinu z podpisami tylko trzech misjonarzy. Z tego wnosi Towarzystwo, że reszta t. j. 24 misjonarzy zamieszkałych w Tientsinie poniosło śmierć.

Czifu, 23 czerwca. Chińczycy ciągle ostrzeliwują Tientsin z dział wielkiego kalibru. Prawie wszystkie osady obokrajowców spalono, dom konsulatu amerykańskiego zburzony, a Rosyjanie w Tientsin znajdują się w bardzo krytycznym położeniu. Posiłki są konieczne potrzebne, a straty dotychczas znaczne.

Jokohama, 23 czerwca. 22 okręty eskadry japońskiej zgromadzonych jest w Saseko. Prawdopodobnie jeszcze więcej okrętów wojennych odpłynie do Chin.

Londyn, 23 czerwca. *Daily Express* donosi z Shanghaju pod dniem 22 b. m. Japończycy otrzymali wiadomości z Pekinu, sięgające do dnia 15 czerwca; podług tych wiadomości przeszło 100 cudzoziemców wymordowali bokserzy i motłoch chiński. Od 15 czerwca nie nadeszły do Tokia żadne wiadomości od posła japońskiego w Pekinie.

Hong-Kong, 23 czerwca. Wielki krążownik angielski wraz z torpedowcem przybył tu; ładują nań obecnie węgiel. Amerykański krążownik „Don Juan” przybył do kantonu.

Anglia i Transwaal.

Londyn, 23 czerwca. Generał Buller donosi z Kaatbosch, że jego piechota po forsownym marszu przybyła tam a kawalerya bez oporu obsadziła Standerton. Nieprzyjacieli cofnął się dnia następnego, wysadziwszy wrzód w powietrze most kolejowy i wyrządziwszy wiele innych szkód.

Amsterdam, 23 czerwca. Południowoafrykańskie Towarzystwo kolejowe otrzymało urzędowe doniesienie, że 1400 jego urzędników zostało wydalonych razem z rodzinami. Ci, którzy wzbraniają się współdziałać przy transporcie angielskich wojsk, mają być odesłani do Europy.

Londyn, 23 czerwca. Według doniesienia *Timesa* z Laurenzo-Marquez, rząd transwaalski znajduje się w przykrem położeniu finansowym. Prezydent stara się temu zaradzić przez emisję skryptów dłużnych, ludność nie chce atoli tych skryptów przyjmować.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 czerwca 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 693.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 715.—, Akcje Anglobanku 280.—, Akcje Unionbanku 568.—, Akcje Länderbanku 435.50, Akcje Bankvereinu 503.—, Akcje Bodencredit 912.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 680.25, Akcje Kolei Południowej 122.50, Akcje Tramway A) 311.—, Akcje Tramway B) 300.—, Akcje Kolei Elbethal 477.—, Akcje Kolei Północnej 63.40, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 483.—, Akcje Rima Muranyi 561.—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1880.—, Akcje Fabryki broni 357.—, Akcje Tureckie tytoniowe 289.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91.—, Renta majowa 97.90, Austriacka Renta koronowa 97.65, Węgierska Renta koron. 91.10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.35, 4 prc. Listy Banku krajowego 93.—, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 99.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92.—, 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98.50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 prc. Galic. Obligacje propinacyjne 95.75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91.95, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89.50, Losy tureckie 108.—, Marki 118.72, Ruble 255.25.

Berlin, 23 czerwca. Giełda poranna. (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 213.50, Towarzystwo dyskontowe 179.—.

Tendencja: wyczekująca.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Dr. A. Padalewski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych, b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najszerszych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie choroby weneryczne, nawet najbardziej zasztażone, skórne, narządu moczowego i płciowe, tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10-12 rano i od 3-5 po połudn., ul. Akademicka 1. 12.

Z powodu tegorocznej surowej i śnieżnej zimy, ucierpiałoby więcej jak zwykle fasady domów, czujemy się więc w obowiązku zwrócić uwagę Szanownych P. T. właścicieli domów na pierwszą e. k. austr. węg. uprzyw. fabrykę farb fasadowych firmy Karl Kronsteiner, Wien III, Hauptstrasse 120, przez użycie bowiem tych farb otrzymują fasady domów połysk zupełnie równający się olejnemu lakierowi.

Dla jadących na wystawę paryską

Listy kredytowe (Lettres de Crédit)

które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 czerwca 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. JE. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, Hr. Żubińska z Krakowa, Dr. Gańkiewicz z Krakowa, Modzylewski z Król. Poskiego, A. dr. Nyström ze Stockholmu, M. Bogdanowicz z Wozitowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niedgdy Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Muzeum imienia Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. czerwca 1900.

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and their prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.), Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.).

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr., 4% los. w 50 l., 4% kraj. 4 1/2% w. a. los. w 50 l., 4% w. a. los. w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, 4% los w 56 lat.

III. Obligacje za 100 K.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2em.), Komunalne banku kr. (4em.) 4%, Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr., Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873, z roku 1893, Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.

IV. Losy.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.), M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.).

V. Monety.

Table with 2 columns: Description of coins and their prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec, kwiecień-październik.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., 1860 po 100 zł. 5 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złoście wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złoście za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

E. Obligacje indenizacyjne.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Krocacy i Slawonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., 1893 za 200 kr. 4 pr., obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr., Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., los 4 pr., Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los. 50 lat 4 1/2 pr., los. 60 lat za 200 koron 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat., 4 pr. los. 41 lat., 4 pr. stare., 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrótne, Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisja 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisja 42 lat za 300 kor. 4 1/2 pr., Banku kraj. losy 5 1/2 l. za 200 kr. 4 pr., obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr., Austro-węg. banku 40 lat los. 4 pr., 50 lat los 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr., Kolei półn. ces. Ferd. em. z 1884 4 pr., 1887 4 pr., 1888 4 pr., 1889 4 pr., Kol. Lwów Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr., Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr., 1878 za 200 zł. 5 pr., 1897 za 200 zł. 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł., Zakład kred. dla h. i p. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka m. Insbruku 20 zł., Losy m. Krakowa 20 zł., Pożyczka m. Lublany 20 zł., Palffy 40 zł. mk., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka m. Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., Tryestu 100 złank 1/2 pr., 50 zł. 4 pr., Waldstein 20 zł. mk.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Banku Anglo-aust. 240 koron., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Gal. banku hipot. 200 zł., dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla kraj. koronnych 200 zł., Austro-węg. 600 zł., Związkow. (Unionbank) 300 zł., Czesk. banku związk. 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., akcje zakł. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk., Kolej. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł., państwowych 200 zł., południowej 200 zł., węg. galic. I. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnice Alpine 100 zł., Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Sehadnicy 500 kor., Turek. zarz. tytoniow. 500 frank., Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. WEXSLER.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 fran., Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. WALUTY.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes Dukat cesarski, Austr. węg. 8 gul. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperiał, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 1.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1,70 na prowincji zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK WYKONAWCZY

Rozmaite obwieszczenia.

(15189 1-3) L. dziennik. hipot. 1430 99 57 dobra 19. Na karcie C. dóbr Derzów część whl 57 ks gr. będących własnością fundacyi nieuleczalnych chorych sp. Urszuli z hr. Łosiów hr. Golejewskiej pod zarządem Sióstr Miłosierdzia w Rozdole intabulowane są następujące dawne ciężary. Na mocy kontraktu z daty Lwów 15. stycznia 1776 w aktach grodzkich lwowskich dnia 24 stycznia 1776, oblatowanego wypuszcza Domicyan Wybranowski dobra Derzów i Ostra czyli tychże połowę w Województwie Ruskiem Ziemi Żydaczowskiej położone Józefowi Gromnickiemu w trzechletnią obligacyjną posesyę. Tymczasem Najwyższego Trybunału z 13. lipca 1782 względem żądanej przez Stefana Żytkiewicza egzekucji na dobra Derzów dla zapłaty sum 1000 zł. p. i 300 zł. p. na mocy wyroku między nim a Piotrem Wybranowskim tychże dóbr właścicielem i Andrzejem Gromnickim obligacyjnym tych samych dóbr possessorem zapadłego. Na mocy skryptu przez Piotra Wybranowskiego dnia 1. sierpnia 1767 wydanego i w aktach grodzkich lwowskich w czwartek podczas święta Przemienienia Pańskiego w tymże roku zoborowanego suma 1000 zł. p. wstanie biernym dóbr Derzów na rzecz Jana Gro-

mnickiego się zabezpiecza. Z polecenia e. k. sądu szlacheckiego w myśl uchwały apelacyjnego Trybunału z 14 listopada 1785 dnia 7. grudnia 1785, wydanego prenotują się różne pretensye w staniu biernym dóbr Derzów Wybranowskich na rzecz pupilów Popielów. Na mocy uchwały sądu wekslowego z dnia 20 sierpnia 1778 we Lwowie wydanej prawo zastawu dla sumy 24 z prowizją 6 od 100 w sumie 32 zł. p. 27 gr. pol. w stanie biernym dóbr Derzów i Ostrów na rzecz Szymona Lewickiego się prenotuje. Z polecenia e. k. sądu szlacheckiego z dnia 23 czerwca 1787 Nr. 11.509 zł. p. 23 gr. p. w staniu biernym dóbr Derzów Dominika i Piotra Wybranowskich na rzecz pupilów sp. Jędrzeja Popiel i Konstancji z Wybranowskich małż. się prenotuje. C. k. Sąd szlachecki zarządza pod datą Lwów 20 czerwca 1787 aby 1) sumę 4920 zł. p. 7 gr. od Piotra Wybranowskiego należną, 2. licytacje dóbr Derzów z powodu wyposarżenia pupilów, 3. sumę 10.852 zł. p. u braci Piotra i Domicyana Wybranowskich zdegła w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz pupilów Terezy i Antoniny Popielów zaprenotować. C. k. Sąd szlachecki zarządza we Lwowie dnia 27 września r. 1787, aby sumy a to 11.509 zł. p. 23 gr. teje prowizją w sumie 5000 zł. p. i koszta w sumie 7522 zł. p. 20 gr. przeciw Domicyanowi i Piotrowi Wybra-

nowskim za pozwane w stanie biernym dóbr Derzów na rzecz Kazimierza i Terezy z Wybranowskich Konopackich małż. drogą kondyktu zaprenotować. C. k. Sąd szlachecki w Stanisławowie z dnia 15 listopada 1783, podaje do wiadomości, że sumy z pow. poz. 13 widoczne łączną sumę 24.032 zł. p. 13 gr. wynoszące, której prenotacje tamże zarządzono, nie są przedtem nigdzie prenotowane. W roku 1784 dnia 14 kwietnia poświade a Józef Gromnicki, że suma 30.000 zł. p. w pow. poz. widoczna od Dominika (właściciel jak wyżej poz. 2 Domicyana) Wybranowskiego otrzymał z otrzymanej kwitował i na wykreślenie teje sumy zezwolił. Na mocy uchwały to poświadczenie tylko się prenotuje i z polecenia e. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 27 stycznia 1806 cesya przez Antoninę z Popielów Jabłońską na rzecz Cypryana Jabłońskiego względem 1 2 części dóbr Derzów i innej majetności i dnia 19 czerwca 1805 zdziałana przy sumach 4920 zł. p. 7 gr. i 10.852 zł. p. odnośnie do pow. poz. 12 się prenotuje, których amortyzacji żąda właścicielka rzeczonych dóbr. Fundacya dla nieulezalnych chorych im. Urszuli z hr. Łosiów hr. Golejewskiej pod zarządem sióstr miłosierdzia w Rozdole przez e. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie. W ślad zatem wzywa się po myśl §. 120 powszechnaj ust. hipot. uprawnionych z tych wpisów hipot do zgłoszenia

swych roszczeń w tut. sądzie w ciągu jednego roku tj. po dzień 16 grudnia 1900 ileż po bezskutecznym upływie tego terminu zezwoli się na umorzenie, tak wyżej naprowadzonych dawnych wpisów jak i odnoszących się do tychże wniesień jak również i na wykreślenie tychże. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 16. listopada 1899. L. cz. C. I. 89/00 1 (5162 1-3) Przeciwi Jakimowi Kusznielowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Skalacie przez Szymka Bosztyńskiego pozew o uznanie i intabulację praw własności do p. grunt. 1050 objętej whl. 209 gm. kat. Iwanówka. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 11. lipca 1900 godz 9 rano. Celem strzeżenia praw Jakima Kusznięra, ustanawia się p. Józefa Oszajskiego w Iwanówce kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Skalat, dnia 7. czerwca 1900.

Licytacje.

L. cz. E. 313/00 (2), E. 379/00 (2),
E. 420/00 (1) (5230 3-3)

Na żądanie Salomona Schertza, Bernarda Kuflika i Tow. zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 28. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Brzozowie, licytacja a) całej realności lwh. 386 gm. Brzozów, Wojciecha Grzyba własnej, b) jednej czwartej części realności lwh. 697 Etti Kellermann własnej, c) połowy realności lwh. 154 Henryka Kapiszewskiego własnej i połowy realności lwh. 707 Franciszki Wojtowiczowej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione ad a) na 2320 kor., ad b) na 833 kor. 50 h., ad c) 1310 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1546 kor. 66 h., ad b) 554 kor. 33 h., ad c) 873 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 29. kwietnia 1900.

L. cz. E. 362/00 (3) (5169 3-3)

Dnia 19. lipca 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 1 ks. gr. gm. kat. Książa z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 117 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 78 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. E. 927/99 (4) (5122 2-3)

Dnia 12. lipca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacja a) 1/4 części realności lwh. 97, b) 1/2 realności lwh. 119, c) całej realności lwh. 584 i d) realności lwh. 695 ks. gr. gm. Streptów, z przynależnościami.

Nieruchomości te wraz z przynależnościami ocenione są: a) 1/4 część realności lwh. 97 na 177 kor. 25 h., b) 1/2 lwh. 119 na 766 kor., c) realność lwh. 584 na 100 kor., d) realność lwh. 695 kg. Streptów na 1990 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 97 118 kor. 18 h., co do realności lwh. 119 510 kor. 68 h., co do realności lwh. 584 66 kor. 68 h., co do realności lwh. 695 kg. Streptów 1326 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 75 99 (48) (5183 2-3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Józefa Kaufmanna w Krakowie, odbędzie się dnia 30. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacja dóbr tab. Niedzielsko lwh. 653, Bogumiłowice lwh. 446, Szczepanów lwh. 206 i Mokrzyńska lwh. 243 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie brzeskim położonych.

Dobra te nie posiadają żadnego inwentarza żywego ani martwego, ani też żadnych przynależności.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione: Niedzielsko na 24.102 kor. 90 h., Bogumiłowice na 135.583 kor. 20 h., Szczepanów na 162.276 kor., Mokrzyńska na 44.655 kor.

Najniższa cena wynosi co do dóbr Niedzielsko 16.068 kor. 60 h., Bogumiłowice 90.388 kor. 80 h., Szczepanów 108.184 kor., Mokrzyńska 29.770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 30. maja 1900.

L. cz. E. 74/00 (3) (5211 2-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dr. Steina ze Zbaraża, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja 12/24 części realności, objętej lwh. 197 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, dłużniczki Betti z Fröhlichów Feuerstein własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 625 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zbaraż, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 483/99 (4) (5200 2-3)

Na żądanie Herscha Goldreicha, zastąpionego przez adw. dr. Turnheima w Turce, odbędzie się dnia 16. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja gospodarstwa stanowiącego ciało hip. l. wyk. 247, połowę wyk. hip. l. 251, 252 i 1/4 części wyk. hip.

l. 253 ks. gr. gm. Wysocko wyżne, do Emila Wysochańskiego, syna Stefana, należących, wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła, narzędzi gospodarczych i domu ze zabudowaniami gospodarczymi.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 3590 kor., przynależności zaś na 960 kor.

Najniższa cena wynosi 3.026 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. E. III. 560/91 10 (5205 1-3)

O g ł o s z e n i e.

C. k. sąd powiatowy w Haliczu Oddział IV. podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 89 ks. gr. Halicz objętej dłużników Lipy i Etti Schumer własnej, na zaspokojenie pretensji Banku dla handlu i przemysłu w Marympolu w kwocie 400 złr. dnia 18. lipca 1900 o godz. 10 rano w biurze Nr. 9.

Wadyum wynosi 76 kor. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół szacowania można w tutejszej kancelarii Nr. 7 przejrzeć.

Wrazciele ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wysianiu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14. stycznia 1900 do tabuli weszli, kuratorem pana Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, dnia 25. marca 1900.

L. cz. E. 851/99 (9) (5244)

Na żądanie Konstancji Pawlikowej, zastąpionej przez pełnomocnika p. Romana Wyżkowskiego, odbędzie się dnia 10. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w celu zniesienia współwłasności, licytacja realności lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Strzyżów objętej, Konstancji Pawlikowej a obecnie p. Romana Wyżkowskiego w 1/7 części, Agaty Woźniakowej w 1/7 części, Ignacego Jareckiego w 3/7 częściach, małżeńskich Antoniego, Kazimierza i Teresy Kazalskich po 1/21 części własnej.

Wierzycielom na realności tej zabezpieczonym, przynajmniej sięch prawo hipoteki bez względu na cenę przez licytację osiągniętą.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5764 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 5764 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. E. 360/00 (4) (5242)

Na żądanie Ozyasza Silberberga, kupca w Tyczynie, odbędzie się dnia 10. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Bliziance objętej, Franciszka, Stanisława i Wojciecha Spiechów po 1/3 części własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 147 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela a przez sąd zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przynajmniej się wierzycielowi pop. egz. kwotę 10 kor. 72 h., którą mu dłużnicy do dni 14 pod rygorem egzekucji winni zapłacić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. E. 41/99 (2) (5252 1-3)

Na żądanie Samuela Freuda ze Zbaraża, odbędzie się dnia 13. lipca 1900 o godz. 8 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja 1/4 części realności obj. lwh. 157, 344 i 345 ks. gr. gm. kat. Tarasówka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 705 k r.

Najniższa cena wynosi 470 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. E. 91/99 (8) (5289 2-3)

Na żądanie Jakóba Samuela Kleinera, odbędzie się rozpisana tus. uchwałą z 20. marca 1900 L. cz. E. 91/99 (6) licytacja realności lwh. 524 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna z Podwoleczyskami objętej, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5, na dniu 28. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, pod warunkami ogłoszonymi edyktem w numerach 95, 96 i 97 urzędowej „Gazety Lwowskiej“ zamieszczonym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoleczyska, dnia 29. maja 1900.

L. cz. E. 140/00 (3) (5251)

W skutek uchwały z dnia 30. maja 1900 L. cz. E. 140/00 (3) sprzedaż będą dnia 17. lipca 1900 o godz. 10 przed południem w Podkamieniu w drodze publicznej licytacji towary bławatne i loktowe.

Przedmioty te można oglądać dnia 13. i 16. lipca 1900 między godziną 10 rano a 4 po południu w Podkamieniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załoźce, dnia 1. czerwca 1900.

L. cz. E. 235/00 (4) (5256)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Schätzla, odbędzie się dnia 13. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja realności wyk. hip. l. 1246 ks. gr. gm. Brzeżany objętej, pod l. kons. 306 a i b położonej, zobowiązanych Milki Taub w 2/3 częściach, Schewy Rösler recte Rozdół w 2/8, Diny Kleinrock w 2/8, Josla Kleinrocka w 1/8 i Basi Kleinrock w 1/8 części własnej, składającej się z dwóch domów mieszkalnych i podwórza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.218 kor.

Najniższa cena wynosi 6.109 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 19. maja 1900.

L. cz. E. 6/7, 7/3, 8/3, 9/3, 10/3, 11/3, 12/3, 13/3, 14/3, 15/3, 16/3, 17/3, 18/3, 19/3, 20/3, 21/3, 22/3, 23/3, 24/3, 25/3, 26/3 ex 1900 (5222)

Dnia 11. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 20 sądu tut. licytacja realności w Strzeliskach starych położonych, a to:

- 1) Osada XI. whl. 414, Benedykta Melecha i tow.,
- 2) Osada XII. whl. 415 z przynależnościami, Onufrego i Tekli Worobców,
- 3) Osada XIII. whl. 416 z przynależnościami, Józefa Niewięglowskiego,
- 4) Osada XIV. whl. 417 z przynależnościami, Jana Schmalenberga,
- 5) Osada XV. whl. 418 z przynależnościami, Karola Gohsa,
- 6) Osada XVI. whl. 419 z przynależnościami, Dawida i Fryderyka Sanderów,
- 7) Osada XXIV. whl. 578 z przynależnościami, Filipa Speidla,
- 8) Osada XXXIX. whl. 618, Pawła Litwina,
- 9) Osada XL. whl. 619, Mykiety Husara,
- 10) Osada XLI. w. h. l. 620, Pawła Nebory,
- 11) Osada XLII. 621 w. h. l. Danyła Husara,
- 12) Osada XLIII. w. h. l. 622 Pawła Mazowskiego,
- 13) Osada XLIV. whl. 623 Anastazy Mazowskiej 2o. śl. Nazykowskiej,
- 14) Osada XLV. whl. 624, Oleksy Hładkiego,
- 15) Osada XLVI. w. h. l. 625, Filipa Turczyńskiego,
- 16) Osada XLVII. whl. 626, Pawła Kebały,
- 17) Osada XLVIII. whl. 627, Stacha Zakutyńskiego,
- 18) Osada XLIX. w. h. l. 628, Fedia Husara,
- 19) Osada L. w. h. l. 629, Iwana Bazarznika,
- 20) Osada LI. w. h. l. 630, Fedia Hładkiego,
- 21) Osada LII. w. h. l. 631, Ilka Rzepeckiego własnej.

Nieruchomość sprzedawana jest oceniona: ad 1) na 1290 kor., ad 2) z przynależnościami na 1147 kor., ad 3) z przynależnościami na 625 k. 50 h., ad 4) z przynależnościami na 2567 k., ad 5) z przynależnościami na 4308 k. 35 h., ad 6) z przynależnościami na 2372 k. 75 h., ad 7) z przynależnościami na 1293 k. 75 h., ad 8) na 100 k., ad 9) na 100 kor., ad 10) na 50 kor., ad 11) na 45 kor., ad 12) na 60 k., ad 13) na 70 k., ad 14) na 60 k., ad 15) na 70 k., ad 16) na 70 k., ad 17) na 50 k., ad 18) na 40 kor., ad 19) na 80 k., ad 20) na 55 k., ad 21) na 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 860 k., ad 2) 764 k. 66 h., ad 3) 417 k., ad 4) 1711 k. 33 h., ad 5) 2865 k. 56 h., ad 6) 1581 k. 83 h., ad 7) 862 k. 50 h., ad 8) 66 k. 66 hal., ad 9) 66 k. 66 h., ad 10) 33 k. 33 h., ad 11) 30 k., ad 12) 40 k., ad 13) 46 kor. 66 h., ad 14) 40 k., ad 15) 46 k. 66 h., ad 16) 46 k., 66 h., ad 17) 33 k. 66 h., ad

18) 26 k. 66 h., ad 19) 53 k. 33 h., ad 20) 36 k. 66 h., ad 21) na 166 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 31. maja 1900.

L. cz. E. 108/00 (5) (5245)

Na żądanie Konstantego Rogalskiego, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 1) 1/3 części realności whl. 63 gm. Knapy, Jana i Anny Plutów własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) 817 kor. 69 hal., ad 2) na 118 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 545 kor. 12 h., ad 2) 79 kor. 2 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 23. maja 1900.

L. cz. E. 951/99 (19) (5247)

Na żądanie Borucha Meiera Drimmera, odbędzie się dnia 14. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności objętej lwh. 139 gm. Załawie, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 807 zł, przynależności zaś na 23 zł.

Najniższa cena wynosi 553 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 21. maja 1900.

L. cz. E. 421/00 (5240)

Na żądanie Firmy J. Dworski, odbędzie się dnia 24. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 200 ks. gr. gm. kat. Ropczyce t. j. domu i par. bud. 22/3, wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch drzwi sklepowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2300 kor.

Najniższa cena wynosi 1.150 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 22. maja 1900.

L. cz. E. 1081/99 (7) (5239)

Na żądanie Racheli recte Res: Cwete 2 im. Schächter, zastąpionej przez dr. Hochberga, adw. w Tarnowie, odbędzie się dnia 23. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Łopuchowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 25. maja 1900.

L. cz. E. 82/00 (4) (5236 1-3)

Na żądanie Piotra Kozaka z Rudnika, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacja całej realności lwh. 466 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, Jana Sikory własnej, połowy realności lwh. 868 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej i 12/16 części realności lwh. 87) ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, Maryanny Sikorowej własnych, z tem, że najpierw będzie sprzedana cała realność lwh. 466, następnie połowa realności lwh. 868, a wreszcie 12/16 części realności lwh. 870.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 1550 kor.

Najniższa cena wynosi 1033 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 115/00 (5) (5255)

Dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu

tutejszego, licytacja posiadłości lwh. 394 gm. Bełz, Jana Martynowicza własnej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 720 k. Najniższa cena, poniżej której nie nastąpi sprzedaż, wynosi 720 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 8 tutejszego sądu.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź istnieją bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. XX. 15/99 (15-16) (5173 1-3)

Na żądanie dr. Emila Parusa, adw. we Lwowie, egzekwenta, odbędzie się dnia 19. września 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I, licytacja następujących realności:

1) realność pod lcons. 1382 1/4 we Lwowie położonej, lwh. 1551/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 39 sztuk okien czterokrzydłowych, 2 drzwi balkonowych oszklonych, 6 drzwi jednoskrzydłowych oszklonych, 2 półokien okutych oszklonych, parkanu drewnianego, śmieciarki i 38 kluczy do mieszkań, 2) realności pod lcons. 1396 1/4 lwh. 1558/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 38 sztuk okien czterokrzydłowych okutych i oszklonych, 6 sztuk półokien, 3 drzwi okutych i oszklonych, 1 drzwi podwójnych pełnych oszklonych, 1 studni wierconej z pompą, 1 śmieciarki i 40 kluczy.

Nieruchomość lk. 1382 1/4 lwh. 1551/I. we Lwowie, wystawiona na licytację, oceniona jest na 63.478 kor. 80 h., przynależności teje na 1168 kor. 20 h., zaś najniższa cena teje realności wynosi 32.323 kor. 50 h. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Realność pod lk. 1396 1/4 we Lwowie położona, lwh. 1558.I. ks. gr. gm. m. Lwowa objęta, wystawiona na licytację, oceniona jest na 80.054 kor., a przynależności teje na 1220 kor., najniższa zaś cena wynosi 30.637 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawy niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 30. maja 1900.

L. cz. E. 204 00 (4) (5241)

Na żądanie Marka Kułagi, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, licytacja 1/2 realności lwh. 525, 1/3 lwh. 526, 1/2 lwh. 529 Jannica.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 645 kor.

Najniższa cena wynosi 431 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. E. 94/00 (4) (5243)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, zastąpionego przez adw. dr. Ernesta Tilla w Lwowie, odbędzie się dnia 2. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja a) realności lwh. 96 ks. gr. gm. Wyzne objętej, Jana Machowskiego własnej, 2) realności lwh. 163 ks. gr. gm. Wyzne, Jana Obucha własnej, 3) realności lwh. 163 ks. gr. gm. Wyzne objętej, Franciszka Pasternaka własnej, 4) realności lwh. 172 ks. gr. gm. Wyzne objętej, Wojciecha Gierlaka własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stodoły i inwentarza żywego, wyszczególnionych bliżej w protokole oszacowania z dnia 17. maja 1900 l. cz. E. 94/00 (3).

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 5120 kor., ad 2) na 340 kor., ad 3) na 340 kor., ad 4) na 200 kor., przynależności zaś ad 1) na 1332 kor., a 2) na 1348 kor., ad 3) i 4) nie mają żadnych.

Najniższa cena wynosi odnośnie do wszystkich realności, wraz z przynależnościami, sumę 5800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, przez wierzyciela popierającego egzekucję przedłożone, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hip. dla wzmiankowanych nieruchomości.

Zarazem przynajmniej się za czynności i stratę czasu po 2 kor., organowi wykonawczemu 10 kor. 90 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Strzyżów, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. E. 476/00 (3) (5228)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Rzeszowa, zastąpionej przez adw. dr. Bindera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 17. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie, licytacja realności lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Staromieście objętej, Michała Pasternaka własnej i realności lwh. 750 ks. gr. gm. kat. Staromieście objętej, Franciszka Kogutka własnej.

Nieruchomość lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Staromieście objęta jest ocenioną na 3515 k. 84 h., zaś lwh. 750 na 411 kor. 22 h. Przynależności nieruchomości te nie mają żadnych.

Najniższa cena wynosi: realności lwh. 10 kwotę 2343 kor. 89¹/₂ h., zaś realności lwh. 750 kwotę 274 kor. 15 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 22. maja 1900.

L. cz. E. 28/00 (3) (5300)

Na żądanie p. Małucha Zwiebla, kupca w Kolomyi, odbędzie się dnia 7. lipca 1900 o godz. 10¹/₂ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja 1) połowy realności lwh. 197 gm. Luh, składającej się z pb. 9/3 i pgr. 90/3 z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych, 2) połowy realności lwh. 298 gm. Luh, składającej się z pg. 87/2, 88/2, 91, 92/3, 93/4, 93, 94/1, 95

Te połowy nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: 1) na 30 kor., przynależności zaś na 10 kor., 2) na 200 k. Najniższa cena 1) wynosi 26 kor. 66 h., 2) 133 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 27. marca 1900.

L. cz. E. 4420/99 (4) (5286)

Zobowiązana masa spadkowa Perli Benzelstein w Kałuszu.

Dnia 28. czerwca 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego, licytacja połowy realności lwh. 1423 gm. Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 2090 kor. 32¹/₂ h.

Najniższa cena wynosi 1045 kor. 17 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 28. maja 1900.

L. cz. E. 1836/99 (5) (5279)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Małki Herman postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 232 gm. Borszczów objętej zostało zastanowieniem, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 3. lipca 1900 godz. 1 po południu wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borszczów, dnia 22. maja 1900.

Konkursa.

L. 1427. (5175 3-3)

K O N K U R S .

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 17. kwietnia 1900 L. 25.405 rozpisuje niniejszym Wydział powiatowy konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Osieku.

Do okręgu w Osieku należy 11 gmin z liczbą mieszkańców 10.570. Lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Płaca z posadą tą połączona wynosi rocznie 1.000 kor., zaś ryczałt na kosztą podróży rocznie 600 kor.

Podania o nadanie tej posady należy wnieść do Wydziału powiatowego w Biały najdalej do dnia 31. lipca 1900 i załączyć do podania:

- 1) Dyplom doktora medycyny;
- 2) Dowód obywatelstwa austriackiego;
- 3) Dowód, iż petent nie przekroczył 40 roku życia;
- 4) Świadectwo odbytej conajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim;
- 5) Świadectwo lekarskie, potwierdzone przez odnośnego c. k. lekarza powiatowego, iż petent jest fizycznie zdolnym do pełnienia funkcji lekarza okręgowego.

Z Wydziału powiatowego. Biały, dnia 8. czerwca 1900.

L. 63.067/II. (5263 1-3)

K o n k u r s .

Na posady:

1. Ekspedienta przy c. k. urządzie pocztowym w Dębowcu w powiecie Jasielskim i
2. Stajniczego przy c. k. eraryalnym

urzędzie pocztowym w Chrzanowie; za kontraktami służbowymi i kaucjami po 400 kor.

Pobory dla Dębowa:

Płaca rocznych 400 kor., ryczałt kancelaryjny 120 kor., wynagrodzenie 1000 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Jasta i z powrotem i oznaczy się mające wynagrodzenie za doręczanie posyłek w miejscu.

dla Chrzanowa:

Wynagrodzenie 1300 kor., za jazdę posłańczą wózkami normalnym l. 2 cztery razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6. lipca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 19. czerwca 1900.

L. 1053. (5267 1-3)

K o n k u r s .

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 i uchwały Wys. Sejmu z dnia 11. kwietnia 1900 l. S. 1362 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Niżankowicach z płacą 1400 kor. rocznie i ryczałtem na kosztą podróży służbowych w kwocie 600 kor. na rok.

Do okręgu sanitarnego w Niżankowicach przydzielone są gminy: 1) Niżankowice, 2) Podmojsce, 3) Bybła, 4) Borszowice, 5) Sierakośce, 6) Solca, 7) Młodowice, 8) Aksmanice, 9) Koniusza, 10) Kłokowice, 11) Fredropol, 12) Kormanice, 13) Kniazyce, 14) Kupiatyce, 15) Koniuszki, 16) Darowice, 17) Malkowice, 18) Paćkowiec, 19) Zabłotce, 20) Witoszyńce z ludnością 9417.

Kandydaci, ubiegający się o posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatości stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Podania wnieść należy do podpisanego Wydziału powiatowego w terminie do 31. lipca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej. Przemyśl, dnia 8. czerwca 1900.

LW. 37.857,00 (5254 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacji ś. p. Księcia Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszym konkurs:

W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak, jeżeli to uzna za właściwe, nadać oba, jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor., jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskim, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępowaniem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1900/1 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w wybranym zawodzie. Narodowość kandydata lub wyznania religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest JE. JO. Książę Adam Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum wyższe, winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2. sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutorium z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1899/1900 ukończyli nauki, winni nadto

wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone: 1. czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum 1900 kor., czy też mógłby poprzestąć na pojedynczym w kwocie 950 kor., 2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalek kandydat pracować i 3. w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, Lwów, dnia 14. czerwca 1900. Grott.

Kuratele.

L. cz. IV. 200/95-98 7 (5217 2-3)

OGŁOSZENIE.

Marya Kohut gospodynią z Derewni uznana została za obłąkaną, kuratorem ustanowiono Semka Gutego z Derewni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mosty wielkie, dnia 23. maja 1899.

L. cz. P. 25/00 6 (5216 2-3)

Danyłę Jurczyszynę ze Starogo Łyśca uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Dmytra Bałana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, 10. lutego 1900.

L. cz. L. 2/00 3 (5208 2-3)

Iwan i Hrynio Bardyraki z Kropiwnika starego uznani zostali za marnotrawców. Kuratorem Iwan Chrobak, naczelnik gminy, z Kropiwnika starego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Podbuż, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. IV. 72/37 9 (5206 2-3)

Paweł Kościelniak z Ponie uznany został umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Tomasza Skawskiego z Ponie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 24. lutego 1900.

L. cz. P. 124/00 2 (5203 2-3)

Wasył Czupik młodszy z Bielanki, syn Leszka, uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Hryć Dudyecz z Bielanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Gorlice, dnia 22. maja 1900.

L. cz. P. 60/00 1 (5250 2-3)

Maryanna Feluś ze Smolic uznano głupkowatą, kuratorem jej ustanowiono Tomasza Jurczyka ze Smolic N. d. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Zator, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. P. VII. 86/00 2 (5226 2-3)

Zofia Lelito z Żeleźnikowej uznana została umysłowo niedołężną. Kurator Jan Górski z Żeleźnikowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Nowy Sącz, dnia 22. marca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 117/00 2 (5303)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treści artykułów umieszczonych w Nr. 120 czasopisma „Humorysta“ z dnia 15. czerwca 1900 pod napisem: 1. „Rada“, 2. „Z high lifu“, w ustępach od słów „Kobieta to“, do „gratisowego“ i od słów „Mnie się do „ogonem“, 3. „Połapał się“ 4. „Ogrodowa idylla“ z ustępu od słów „A kiedy nocne“ do końca, 5. „Lex Heinze“ w ustępie od słów „To jest ten punkt“ do końca 6. „Rada miasta Lwowa“ w ustępie od słów „Placowski patrzaj“ do „stosunki“, 7. „Z prasy“ w ustępie od słów „Stowarzyszenie to“ do „członków etc.“, 8. „Nieszczęśliwa kobieta“ bez ryciny, 9. „Z wystawy drobiu i królików“ w ustępach od słów „Bohussówna z Medyolanu“ do „pomysłu“ i od słów „Jankowska“ do „podbrzuszem“, 10. „Przekaz“, 11. „Mój wujaszek“ w ustępie od słów „wuj mruknął“ do końca, zawiera znamiona wyjętku z §. 516 u. k., zatem usprawiedliwiona jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbронione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrane nakład ma być zniszczone. Lwów, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. Pras. 1/00 1 (5308)

W przychyleniu się do wniosku c. k. Prokuratury Państwa z dnia 16. czerwca 1900 St. 5/00 c. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako prasowy w myśl przepisu §. 493 p. k. orzeka: iż a) Numer 4 czasopisma „Gazeta pocztowa” z dnia 15. czerwca 1900 zawiera wstępny

1) artykuł pod napisem „Regulacja plac pocztmistrzów” rozpoczynający się od słów: „nareszcie po tyloletnim oczekiwaniu” a kończący się zdaniem „czy to nie piękny kaganiec na usta i to przedpotopowy”.

2) na stronie czwartej artykuł pod napisem „Instytucja dla zysku” rozpoczynający się od słów: „tym sposobem wskazano” a kończący się słowami „bierze go w rąbki”.

3) na stronie siódmej pod napisem „dola manipulantek pocztowych” notatka poczynająca się od słów: „posady mają być obsadzone” kończąca się słowami „tylko nie teraz co instytucje udoskonalac może” znamiona przedmiotowej istoty czynu występku z §. 300 k. k. a notatka ad III. także występku z §. 491 i 492 k. k. i art. V. ust. z dnia 17. grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863.

b) konfiskata tego numeru 4 czasopisma „Gazeta pocztowa” z dnia 15. czerwca 1900 zostaje zatwierdzoną.

c) rozszerzenie inkryminowanych artykułów, względnie części artykułów zostaje zakazane i zakaz ten w formie przepisanej ma być ogłoszony.

d) skonfiskowane egzemplarze Nr. 4. „Gazety pocztowej” mają być zniszczone.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 19. czerwca 1900.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. IV. 78, die Weiterverbreitung der Abendausgabe der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt” zu Nummer 161 vom 12. Juni 1900 wegen des Leitartikels: „Die Arbeiterunruhen in Eisenitz” von „Nur im allgemeinen” bis „zu fällen” nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. 17/1, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Il Popolo” vom 7. Juni 1900 wegen des Artikels: „Per l'autonomia del Trentino” von „alla rovina” bis „della regione” nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juni 1900, Pr. 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Il Popolo” vom 8. Juni 1900 wegen des Artikels: „Storia contemporanea” nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juni 1900, Pr. 19/1, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Il Popolo” vom 9. Juni 1900 wegen des Aufsatzes (Reclame) „Unico Vero Sciroppo Pagliano” nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. I. 342, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Ceska demokracie” vom 8. Juni 1900 wegen des Artikels „Zaslano” in der Stelle von „Zaloznim poddostojnikum” bis „Bagage” nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. I. 341, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Nove Listy” vom 9. Juni 1900 wegen des Artikels: „Volby do videnske obecni rady dobrym prikladem pro nas” in der Stelle von „A obzvlaste my Prazane” bis „nylni Videneci” nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. 339, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Sipy” vom 9. Juni 1900 wegen der Stelle von „A: Vis jaky nazev” bis „Frantiskuv” nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. I. 340, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Svoboda” vom 8. Juni 1900 wegen des Artikels: „Nasim soudruhuh, soudruzka a delnickym organ-sacim” nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. I. 344, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Samostatnost” vom 9. Juni 1900 wegen der Stelle von „Kdyz nasi Nemei” bis „dra Harolda” von „Tento poslanec” bis „nepripadlo” des Artikels: „Kobrovy Hrozby” von „Ide nam o to” bis „ve vahavych a kolisavych” des Artikels: „Konec pravice i parlamentu” nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. I. 343, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Obzor” vom 9. Juni 1900 wegen der Stellen von „Nebot neni” bis „lokaju” und von „Z tohoto bahna” bis „mluviti jinak” des Artikels: „Prilezitostne slovo” von „Mile Rakousko” bis „schazi vule” des Artikels: „Obzor” nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863, §§. 302 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. 20/2, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Podelnik jihoceskych Listu” vom 11. Juni 1900 wegen der Stelle von „Po dobrem v tomto state” bis „spokojene Rakousko” des Artikels: „Po boji viteznem” nach §. 58 b. c. St. G. und Art. I des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. 82/2, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Aufsig Karibier Volkszeitung” vom 9. Juni 1900 wegen des Artikels: „Stoff zum Nachdenken und

zum Handeln” in den Stellen von „Möge aus dem” bis „war rasch” und des Artikels: „Der Kaiser von Oesterreich” nach §§. 302 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1900, Pr. 15 die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Jihocesky delnik” vom 8. Juni 1900 wegen des Artikels: „Dopis z Vidne” nach §. 300 St. G. in der Stelle von „To utkani” bis „hazeny do oci” des Artikels: „Dopis z Vidne” nach §. 63 St. G. wegen der Stelle von „Ano vim to” bis „aby je sblizovalo” des Artikels: „Jak se stavame socialisty” nach §. 122 a. b. St. G. wegen der Stelle von „Tez nove nabozenstvi” bis „jme duchy budoucnosti” des selben Artikels nach §. 122 a. b. St. G. wegen der Stelle von „Videnske delnictvo” bis „vysmechu” des Artikels: „Antisemitstvi zlozajove a volby do cetrteho sboru” nach §. 63 St. G. und wegen der Stelle von „Jak! znamo byly” bis „tyto zachovavati” des Artikels: „Pozde ale preci” nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 15. Juni 1900, Pr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nummer 333 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt” vom 13. Juni 1900 wegen des Artikels: „Sang-und Klanglos” in den Stellen von „Sang-und Klanglos sind Samstag” bis „entweicht wird” und von „Nur schade” bis „Mif-fion gewesen” nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juni 1900, Pr. 17, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac” vom 9. Juni 1900 wegen der folgenden 3. Absätze des „Razgovor. Sjora Mara i Sjora Amalya Mekeke” „u vasu nesritnu skolu da bude veci berekin”; „Grebite se vi i vasa govajnarnica” und „svi krovatici ne valjaju ni piz... voda” nach §§. 491 und 492 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 und §. 496 St. B. D. verboten.

Rozmaito obveszczenia.

L. cz. C. 141/00 2 (5295)
Przeciw Wasylowi Sabatowi i Wasylowi Bendasowi, przedtem przebywających w Deszniey, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Zmigrodzie pozew o 224 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 10. maja 1900 wyznaczoną została audyencya na dzień 11. lipca 1900 o godz. 9½, przed południem.

Celem strzeżenia praw Wasyla Sabata i Wasyla Bendasa, ustanawia się p. Ignacego Dębickiego c. k. notaryusza w Zmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Sabata i Wasyla Bendasa w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 28. maja 1900.

L. cz. C. 164/00 1 (5296)
Przeciw Jędrzejowi Brostawikowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Pawła Bala pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 25. maja 1900 wyznaczoną została audyencya na dzień 11. lipca 1900 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Brostawika, ustanawia się p. Ignacego Dębickiego, c. k. notaryusza w Zmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Brostawika w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 28. maja 1900.

L. cz. C. 163/00 1 (5298)
Przeciw Jędrzejowi Tomaszewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Pawła Bala pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 24. maja 1900 wyznaczoną została audyencya na dzień 11. lipca 1900 o godz. 8½, przed południem.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Tomaszewskiego ustanawia się p. Ignacego Dębickiego c. k. notaryusza w Zmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Tomaszewskiego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 28. maja 1900.

L. cz. C. III. 154/00 2 (5275)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izaakowi Weissowi wniosli Izrael i Adela małż. Lustbaderowi właściciele realności w Zalubinczu pozew o uznanie dokumentu.

Audyencya odbędzie się 10. lipca 1900 o godz. 10 rano, w biurze Nr. III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Silbermann w Nowym Sączu będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Sącz, 7. czerwca 1900.

L. cz. C. II. 106/00 1 (5291)

Przeciw Justynowi Kowalcuk z Wojsławic, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Herscha Fiascha w Sokalu pozew o uznanie i wpis powoda za właściciela 1/6 części posiadłości lhw. 420 gminy Wojsławice.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10. lipca 1900 o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Justyna Kowalcuka, ustanawia się p. adw. dra Petruszewicza w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu Justyna Kowalcuka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 13. czerwca 1900.

L. cz. C. 34/00 2 (5297)

Przeciw Michałowi Zajacowi, przedtem przebywającemu w Lysejgórce, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Agatę Paterową pozew o zniesienie wspólnej własności całego ciała hip. lhw. 26 i połowy ciała hip. lhw. 274 ks. gr. Lysagóra przedstawiających wartość 400 zł.

Na podstawie pozwu z dnia 5. lutego 1900 wyznaczoną została audyencya na dzień 12. lipca 1900 o godz. 8½, przed południem.

Celem strzeżenia praw Michała Zajaca ustanawia się P. Juliusza Terlikowskiego w Zmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Zajaca w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 30. maja 1900.

L. cz. C. I. 137/00 1 (5276)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mateusza Hurmańskiego, przeciw któremu Błażej Hurmański z Potoczany wniosł pozew o uznanie własności i zezwolenie na intabulację połowy ciała hipotecznego objętego lhw. 70 gm. Potoczany, kuratora w osobie dra Czajkowskiego, adw. w Brzeżanach, który zastępywać będzie swego kuranda na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Termin do rozprawy wyznacza się na dzień 30. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2.

Brzeżany, 8. czeowca 1900.

L. 46/98. (5145 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadania z życia i miejsca pobytu niewiadomą Laję z Neubergów Briefer, dla której kurator ad actum w osobie adw. dr. Bolesława Zborowskiego w Przeworsku został ustanowiony, że pod dniem 20. stycznia 1898, Antonina Mirkiewicz oraz Franciszek i Kazimierz Mirkiewicz jako zarządcy spadku śp. Michała Mirkiewicza wniosli podanie o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego celem wykreślenia prawa zastawu dla sumy 100 zł. m. k., wskutek polecenia magistratualnego z dnia 15. lipca 1841 l. 683 i na podstawie skryptu dłużnego z dnia 7. września 1834 pod poz. 1 karty C. i prawa zastawu dla sumy 45 zł. m. k. na podstawie skryptu dłużnego z dnia 7. września 1834 pod dniem 5. stycznia 1847 w poz. 2, karty C. wyk. h. L. 292 ks. gr gm. kat. Przeworsk, obejmującego realność do masy spadkowej po Michała Mirkiewiczu należąca, na rzecz Laji z Neubergów Briefer wpisanego.

Wzywa się zatem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Laję z Neubergów Briefer, aby w terminie 1 roku, najdalej zaś po dzień 1. marca 1901, bądź osobiście, bądź przez ustanowionego wyżej kuratora, względnie wykazanego pełnomocnika, rozszczenia swoje do powyższj pretensyj w sądzie tut. zgłosiła i wykazała, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu rzezone wpisy prawa zastawu na żądanie interesowanych zostaną wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 12. stycznia 1899.

L. cz. Firm. 170/00 (5188) Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy oddział V., jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Łące, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” z tem że przedsiębiorstwo to opiera się na kontrakcie stowarzyszenia, zdziałanym w Rzeszowie 16. maja 1900.

Przedmiotem tegoż jest udzielanie członkom pożyczek, przyjmowanie i oprocentowanie wkładów oszczędności, oraz popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Zarząd tworzą:

- 1. ksiądz Franciszek Miłaszewski, proboszcz w Łące,
2. Jan Kuźniar, gospodarz w Łukawcu,
3. Wojciech Pieniążek, organista w Łące,

- 4. Andrzej Borko, gospodarz w Terlicze,
5. Waleuty Rogala, gospodarz w Łukawcu,
6. Jacenty Pue, gospodarz w Łące,
7. Józef Panek, gospodarz w Pawlikówce.

Firmę stowarzyszenia kreślą ważne pod stampilią firmy przełożony Zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Udział oznacza się na 10 koron, tworzy się on przez półroczne wpłaty gotówką co najmniej po 1 koronie.

Jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów. Ogłoszenia stowarzyszenia następują przez przybicie na tablicy przy dzwonnicy i przed sklepem kółka w Łące, oraz „w Przewodniku dla kółek rolniczych“.

Rzeszów, dnia 2. czerwca 1900.

Doniesienia prywatne.

Pasaż Hausmana. Lwowskie Photo-Plasticon (46 razy premiiowane) Wystawa paryska 1900 Jest tylko do 30 czerwca do widzenia. Wstęp 10 ct.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej regulowane. Noże od 27 do 65 zł. Reżenie od 25 do 40 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udzielane bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. S. Wagnera, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe. Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski handel żelazny Lwów, plac Maryacki 1. 9. Cenniki na życzenie.

Celem położenia tamy nadużyciom meterycznych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie sprze... na zakłaski tylko następujące firmy: Toepfer Naftula, ulica Trybunalska 1. 13, Arnold Wilhelm ul. Batorago, Adler M., pl. Akademicki, Agid Jakób Krakowska 25, Baranicki, Hotel Pański, Grodecka, Baum H., hotel Warszawski, A. Cielniński, park Kilińskiego, Dorfmann A., Skarbowska, Hellwig Edward, Kopernika, Ehrlich Józef, (Kawiarnia teatralna), Fried Jakób, Rynek 13, Garfunkel O., Sykstuska 2, Grünfeld A., Janowska, Herold Antoni, ul. Sykstuska 14, Heilman Wilhelm ul. Kazimierzowska, Handwerker J., pl. Smolki, Ilbów Michał, ul. Halicka, Heller Jakób, Sobieskiego, Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13, Kremer Ernest, Park Kilińskiego, Krottmann M. Krasickich, Kessler D., ul. Pańska, M. Kell, ul. Wałowa, K. Beigel, plac Chorążczyzny, Kreundler Jakób, Plac Bernardyński, Lemel S. H., ul. Grodecka 54, Ludwik Jan, ulica Krakowska 1. 7, Lopański Wojciech, ul. Grodecka 79, Lewonbeck Jan, ul. Trybunalska 4, M. Skulski, Teatralna, Makowski K., Krasickich, Nowocienik J., ul. Kopernika 4, Pomeranz N., Rynek 7, Przybyński Karol, ul. Teatralna, Pietrzycki B., ul. Pańska, Polch Samuel, Rynek, Rothberg A., ul. Kazimierzowska, Sztajnski Antoni, restauracja kafejowa, Reis H., ul. Jagiellońska, Rothberg Max, ul. Grodecka, S. Grünfeld, ul. Łyczakowska, Sonnenschein A., ul. Grodecka, Sztajnski B., ul. Teatralna, Schapira J., Rynek, Scherzer O., ul. Grodecka, Stelmachów J., ul. Chorążczyzna, Sztajnski Jan, ul. Osarneckiego, A. Ch. Weissberg, Grodecka, Wolfisch H., ul. Grodecka, W. Michalski, ul. Sapielny, A. Wank, Zyblikiewicza 42, Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza, Zuckermann Szymon, ul. L. Sapielny. Główne zastęstwo i skład piwa beczkowego u p. Ozyasza Wixla i Syna, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefona nr. 6. Skład piwa klaszackiego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149. Na przyszłość ogłaszać będą każdej niedzieli w piśmiech lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zasługam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz, browar w Okocimie.

Kubin, Brich i Korzeniowski we Lwowie, Fabryka parowa pieców kaflowych, odznaczona zaszczytnie na wystawach. Kantor i wystawa ul. Łukasieńskiego 1. 6 (plac Castrum) Własne wyroby ogniotrwałe szamotowe piece, kominki, kuchnie i wauny z gładkich i desenowanych kaflów w rozmaitych kolorach i stylach. Wyroby nasze równają się zupełnie z wyrobami zagranicznymi, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnym fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronnej praktyki w tym zawodzie. — Wykonują się także wszelkie naprawy. — Zastępstwo L. P. Dziezła w Pradze, słynnej fabryki płytek szamotowych na posadzki, chodniki i podwórza. — Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincji uskutecznią się najstaranniej wzorowo i trwale po cenach najtańszych.

Sezon wiosenny i letni 1900. Prawdziwe berneńskie materye 1 odcinek długości metrów 3-10 na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko zł. 2 75, 3-70, 4-80 z dobrej zł. 6— i 6 90 z lepszej zł. 7-75 z bardzo dobrej zł. 8-65 ze znakomitej zł. 10 z najlepszej prawdziwej wełny owczej. 1 odcinek na czarne ubranie salonowe zł. 10.—, jakoteż materye na zarzutki, lodeny dla turystów, najlepsze kamgarny i t. d. — rozsyła po cenach fabrycznych znany z uczciwości skład fabryczny sukna

Siegel-Imhof w Bernie. Próbkę bezpłatnie i opłacone. Dostarcza się wiernie według próbek pod gwarancją. Korzyści osób prywatnych, sprowadzających materye wprost z powyższej firmy, z miejsca fabrycznego są ogromne.

POMPY WAGI wszelkich rodzaj dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu. Najlepsze węzy z gumy i konopi. Wszelkiego rodzaju rury. Towarzystwo komandytowe dla fabrykacji pomp i maszyn W. GARVENS, {Wien 1, Wallfischgasse 14. Katalogi bezpłatnie i franco. Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

OKO PROROKA znakomita powieść Władysława Lubicza 456 stronnic druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.) Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Do Paryża wydaje dla zwiedzających wystawę światową pod nader korzystnymi warunkami przekazy i listy kredytowe płatne na placu wystawowym Lwowska Filia Banku gal. dla handlu i przemysłu ul. Jagiellońska 1. 3 na I. piętrze.

Ogłoszenie. Rada nadzorcza Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie ruskiej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w myśl swej uchwały z dnia 20 czerwca 1900 zaprasza niniejszem wszystkich P. T. członków rzeczonyj kasy na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie które odbędzie się w Rawie ruskiej w sali obrad Rady powiatowej w dniu 6 lipca 1900 o godzinie 4 po południu z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie; 2. Zmiana dotychczasowego statutu, mianowicie §§ 1, 2, 4, 19, 24, 30, 31, 35, 38, 41, 47, 49, 54, 55, 60, 66, 70, 71, 73, 78, 86, 90 wedle wzorowego statutu Stowarzyszeń związkowych. 3. Wnioski członków. Gdyby po myśli §. 47 statutów wymagana ilość członków nie zebrała się, w takim razie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 5 po południu drugie Walne Zgromadzenie, na którym każda ilość obecnych członków decydować będzie o prawomocności uchwał. Rawa ruska, dnia 21 czerwca 1900. Stanisław Boniecki, sekretarz. Adam Thürman, prezes.

ADOLF KAMPEL Lwów, ul. Gródecka 1. 3. fabryka wyrobów cementowych Reprezentacja Austr. Tow. akc. fabryki Portland-cementu w Szeszakowej. Tow. akc. fabryki wapna hydraulicznego dla fasad w Kaltenleutgeben. Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachów, kłupki, nasad, płyt kamiennych, pieców kaflowych i trzciny sułowej, oraz wszelkich materiałów budowlanych, ręcznie za ich dobroć. Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówka, łupkiem, papa ogniotrwała i cementem drzewnym (Holzement) po cenach umiarkowanych. Telefon Nr. 460.

Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen. Najtańsze źródło zakupna wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, koder i der na konie. Specjalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wyszortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. Ilustrowane cenniki gratis i franco. Wszelkie listy i zapytania adresować należy: Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 6, albo we Filii: Przemysł, ul. Mickiewicza 1. 4. 959

Pierwsza c. k. austr.-węg. wyłącznie uprz.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

CARL KRONSTEINER, Wien, III., Hauptstrasse 120 (we wla domu)

Wyszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arekksjącem i książcem zarządowi dóbr, c. k. zarządowi wojskowemu, kolejowemu, Towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutom, Towarzystwom budowlanym i budowniczym, jakoteż właścicielom fabryk i kamienio-
Te farby fasadowe, rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku i w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kilo i wyżej, i równają się co do czystości i koloru farby, zupełnie lakierowi olejowemu.

Karta z próbkami i sposób użycia bezpłatnie.

Najlepszy
francuski papier
cygaretowy

LE GRIFFON

Wszędzie
do
nabycia.

Nigretina

wybórny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałą piękną kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Jan Innatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnymi aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich.

Nauka konnej jazdy i powożenia**Mickiewicza 18**

od 6-tej zrana do 10-tej wieczór

Właściciel CHARLES LOISSET.

Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców

(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)

Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp.

jednorocznych ochotników, wstępujących w je-

sieni do kawalerii.

Tresura wierzchowców i koni pojazdowych,

jakoteż korektura zepsutych koni.

Zawsze znakomite objeżdżone wierzchowce

do sprzedaży.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, dużym
petitem 2 centy.

Pomimo, że wełna i rozhar podro-
żęły o 30 proc., sprzedaje **kołdry i**
materace, jak długo zapas starczy, do dawnych
niskich cenach. Skład i pracownia kołder i mate-
raców **JOZEFA SCHUSTERA**, Lwów, ul. Koperni-
ka 1. 5. Cenniki gratis.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specjalista dla chorób skórnych i wenerycznych
chorób kobiecych i pęcherzowych, le-
czy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią,
Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od
godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na za-
żądanie mogą być leki wystawione z apteki w sposób
dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza 1. 5, Lwów.

Rower najlepszej jakości, z gwa-
rancją 3letnią. Sprzedaż także na
raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana
używanych na nowe. Części składowe
rowerów. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki.
Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy
tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się
względem P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów,
ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Adresy

wszystkich zawodów i krajów celem rozsyłania
ofert dla zawiązania stosunków w interesach
z gwarancją porta w międzynarodowym biurze
adresów Rosenzweiga i Synów, Wiedeń I. Bä-
ckerstrasse 3, Telefon interurb. Prospekty fr

Międzynarodowy zakład handlowy dla
nauki języków w Würzburgu, Bawaryja.

Dyrektor W. Adam.

Pierwszorzędny zakład dla młodych mężczyzn
z zagranicy, którzy mają zamiar przygotować
się do stanu kupieckiego.

Prospekta bezpłatnie.

Kawy najlepsze gatunki o
smaku czystym i aro-
matycznym po ct. 90, 96, zł. 1,
zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca 1009

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Hrebenów

via Stryj-Skołe

stacja klimatyczna wśród uroczej
przyrody nad rzeką Oporem

Pensjonat od 2 zł. 50 ct. dziennie,

różnie w cenie stanowi pomieszkowanie.

Stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejscu.

Adres: pensjonat Glińskiego, Hrebenów.

KAWA wprost z Ham-

burgu 4¼ kilo gwa-

rantomany najlepszy towar, wolny od

porta, za zaliczką, lub poprzedz. nadesłaniem.

Atryk. Mocca, perłowy bób kr. 7.70

Santos, nadzwyczaj delikatna " 7.70

Salvador ff, zielona mocca " 8.70

Ceylon, niebiesko-zielona, b. delikatna 11.80

Złota Java, żółkowata 11.20

Kawa perłowa nadzw. delikatna 10.80

Arab. Mocca ff, aromatyczna 13.20

Cennik i taryfa cłowa bezpłatnie.

Ettlinger & Cie, Hamburg.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO FOTOGRAFICZNY

E. TRZEMESKI

WE LWOWIE

ul. Trzeciego Maja 7

WYKONUJE: FOTOGRAFIE PORTRETOWE

Z POLSKIM I PATYŃOWE

POWIĘKSZENIA

I REPRODUKCYE

z KAŻDEJ FOTOGRAFII

OBRAZU I T.D.



ZAŁOŻONY

1868

Pracownia

sukien damskich

i

nauka kroju francuskiego

Maryi Chomickiej

ul. Batorego 32, I. p.



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcznie za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Do P. T. Właścicieli

koni!

Największy wybór der na konie, tudzież

dywanów, chodników, portyer, firanek,

kap na stoły i łózka i t. p. znajduje

się w składzie

dywanów

„Au Louvre“

we Lwowie,

ul. Sykstuska 6,

Filia Przemyśl,

ul. Mickiewicza 4

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki gratis i fraako. 99

**TANIO**

i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

plac Bernardyński 1. 17,

swój od roku 1854 istniejący

skład mebli

wszelkiego rodzaju

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych

i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do

najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych.

PRZEPISOWE dla

strażników leśnych,

polowych

i t. p.

ODZNAKI z opaskami **PALASZE** z ku-
plami

REWOLWERY,

pojedynki, dubeltówki,

kordelasy, trąby i gwizdawk

poleca **PIELECKI** magazyn broni Lwów.Stacja kolei
Iwonicz.

Powozy na stacyi.

IWONICZ.Poczta i telegraf
Apteka
w miejscu.

Najznakomitsze szezawy, siono-alkaliczne Jod-Brom i żelazo zawie-
rające. Kąpiele siono-jodo-bromowe, borowinowe, igliwiowe, zimne
basenowe, zabiegi hydropatyczne, masaż, zakład gimnastyczny.

Oświetlenie elektryczne, wodociągi, woda do picia źródłana. — W roku
bieżącym nowe łazienki II. klasy. — Pora kąpielowa od 20. maja do końca wrze-
śnia. Do 20. czerwca i od 20. sierpnia mieszkania tańsze i w tej tylko porze
świadcetwa ubóstwa będą uwzględnione. — Wodę, sól i ług można dostać we
wszystkich składach wód mineralnych i w Zakładzie zdrojowym.

Zgłoszenia załatwia i prospekta wysyła oplatnie Zarząd zakładu.

Dr. Klemens Dębicki

lekarz i kierownik Zakładu.

Wszędzie do nabycia

Sarg's Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla
pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek
i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.